Nr. 347 (z dod. por.). Dnia 16 grudnia. Sobota. Dnia 4 (16) grudnia 1893 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedzielei święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, o godzinie 8½ zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro, na nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— W kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim), jutro, o godz. 9-ej zrana, odbędzie się przed ołtarzem św. Józefa, patrona kościoła powszechnego, solenna wotywa.

— W kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze jutro, o g. 9½ zrana, odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca świętego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Pomiędzy gabinetami rozpoczęła się poufna, przygotowawcza wymiana myśli w sprawie podjęcia międzynarodowych środków obrony przeciw zbrodniom anarchicznym. Francja usiłuje nakłonić gabinet madrycki, aby pomny świeżego zamachu w teatrze barcelońskim podjął formalną inicjatywę w tej ważnej kwestji, której zasadnicze uregulowanie nastąpi zapewne na konferencji europejskiej *ad hoc* mającej być zwołaną.

Wszystko to jednak leży w dalekiem jeszcze polu. Na teraz pierwszym i jedynym dotąd faktem pozytywnym w tej obronie społeczeństwa przeciw dybiącym na jego spokój i dorobek cywilizacyjny żywiołom, są złożone izbie francuskiej przez gabinet Casimir-Périer'a projekty ukrócenia zbrodni, z których jeden przyjęto natychmiast, trzy inne uchwalone być miały z drobnemi modyfikacjami wczoraj.

Pierwsza ustawa, zatwierdzona już przez prezydenta Carnota i weszła w życie, zmienia artykuły 24, 25 i 49 prawa prasowego z r. 1881-go i nadaje im brzmienie następujące:

Artykuł 24. Osoby, które przy pomocy wymienionych w art. 23 środków bezpośrednio do kradzieży albo do zbrodni mordu, rabunku i podpalenia albo do jednej z przewidzianych w art. 435 kodeksu karnego zbrodni albo do jakiejkolwiek zbrodni lub przestępstwa przeciw bezpieczeństwu państwa, w art. 75 do 85 kodeksu karnego przewidzianych, podżegały, będą, jeżeli prowokacja pozostała bezskuteczną, skazane na rok do pięciu lat więzienia i na grzywny od 100 do 30,000 fr.

Osoby, które temi samemi środkami bezpośrednio do zbrodni albo do przestępstwa przeciw bezpieczeństwu państwa, przewidzianych w artykułach 86 do 101 kodeksu karnego, podżegały, podlegają tej samej karze. Również ci, którzy za pomocą jednego ze środków, w art. 23-im wymienionych, zbrodnie mordu, rabunku, podpalenia, naruszenia własności albo jedną z wymienionych w art. 435 kodeksu karnego zbrodni wychwalają.

Artykuł 25. Wszelkie podżeganie (za pośrednictwem prasy), zwrócone ku żołnierzom armji lądowej i morskiej w tym celu, aby zachęcić ich do złamania obowiązku wojskowego i nieposłuszeństwa przeciwko władzom, karane jest więzieniem od roku do pięciu lat i grzywną od 100 do 3,000 fr.

Artykuł 49. Zaraz po dokonaniu śledztwa może sędzia śledczy, jeżeli pism karygodnych zgodnie z artykułami 3 i 10-ym nie złożono, zarządzić konfiskatę czterech egzemplarzy inkryminowanego pisma, rysunku lub gazety. Jeżeli obwiniony mieszka we Francji, może tylko w wypadkach, wyszczególnionych w art. 23, 24 i 25, być zamknięty w więzieniu śledczem. Jeżeli nastąpi skazanie, wyrok może w przewidzianych w art. 24 i 25-ym wypadkach zarządzić konfiskatę zabranych pism, druków i plakatów, w każdym zaś razie zabranie, usunięcie albo zniszczenie egzemplarzy, przeznaczonych na sprzedaż publiczną i na publikację. Usunięcie lub zniszczenie może w pewnych wypadkach rozciągać się tylko na część egzemplarzy zabranych.

Drugi projekt zmienia art. 3 prawa z d. 19-go czerwca 1871-go r. w sposób następujący:

Każdy, kto bezprawnie maszyny, przeznaczone do popełnienia mordu i podpalenia, działające w sposób wybuchowy lub inny, albo proch wybuchający w jakimkolwiek składzie wewnętrznym lub wszelką inną substancję przeznaczoną do wejścia w skład materjału wybuchowego sporządza, karany będzie więzieniem od pół roku do lat pięciu, tudzież grzywną od 50 fr. do 3000.

Trzeci projekt proponuje na miejsce dotychczasowych artykułów 265, 266 i 267 kodeksu karnego artykuły następujące:

Artykuł 265. Każde stowarzyszenie, utworzone w celu popełnienia lub przygotowania zamachu na osobę lub własność, jest stowarzyszeniem zbrodniczem i stanowi przestępstwo przeciw porządkowi publicznemu.

Artykuł 266. Kto przystępuje do związku zbrodniczego, karany będzie robotami przymusowemi. Winny może być również ukarany chwilowem lub stałem wydaleniem według art. 19 prawa z dnia 25-go maja 1885-go r.

Artykuł 267. Karą pięcio do dziesięcioletniego więzienia ukarany będzie, kto z wiedzą i wolą zawiązuje stowarzyszenia zbrodnicze albo członkom tychże dostarcza narzędzi zbrodni, mieszkania, kryjówek, lokalów do zgromadzeń lub ułatwia komunikację między niemi.

Czwarty nareszcie projekt domaga się kredytu 820,000 fr. na wzmocnienie służby policyjnej.

We środę toczyły się w wiedeńskiej izbie deputowanych dalsze obrady nad stanem wyjątkowym w Czechach. Minister spraw wewnętrznych, markiz Bacquehem, wygłosił wyczerpującą w osnowie i silną w argumentacji mowę, którą większość przyjęła frenetycznemi oklaskami, jako wielki sukces męża stanu, krasomówcy i reprezentowanego przezeń rządu. Dr. Kopp, jeden z najznakomitszych mówców izby, przypisał obudzenie się aspiracyj wielkoczeskich, które w epoce rządów niemiecko-centralistycznych i namiestnictwa jen. Kollera blizkie już były zapomnienia, piętnastoletniej gospodarce hr. Taaffego, zaostrzającej złudnemi obietnicami „niezdrowe instynkty narodowe". Książę Karol Schwarzenberg, magnat czeski, wygłosił mowę, która z politycznego punktu widzenia była najwybitniejszym dnia tego objawem: wystąpił on bowiem nie przeciw rządowi i systemowi, ale—przeciw własnej braci młodoczeskiej i przeciw dążeniom do wskrzeszenia prawa historycznego Czech w kształtach, przez młodoczeską opozycję wskazywanych. Dzień ten zerwał resztki ogniw, wiążących radykalne żywioły narodowe w Czechach z szlachtą zachowawczą, patrjotyzm czeski kojarzącą organicznie z patrjotyzmem szerszym, państwowym w interesie—jak powiada—własnego narodu.

Br. Ż.

Wyroby gliniane.

Wpośród przedmiotów: sprzedawanych z odpowiednim rabatem na korzyść kolonij letnich, ukazały się ozdobne naczynia z gliny, wyrobione przez samouka, prostego zduna i garncarza, Ginala, zamieszkałego pod Rembertowem.

Wyroby te już przed kilku laty zwróciły uwagę ludzi wykształconych, którzy mieli sposobność je widzieć. Zachęcony przez nich Ginal zaczął produkować je w większej liczbie, sprzedaży zaś podjęła się pani Golińska, dając im miejsce w swoim sklepie wśród bronzów i artystycznej galanterji. Pomimo to, szerszy ogół teraz dopiero z *Tygodnika Ilustrowanego* dowiedział się o tym nieznanym artyście, który za pomocą najprostszych narzędzi lepi bardzo zręczne wazony, doniczki, kruże, także podstawki i t. p. drobiazgi. Ceny ich są rozmaite, stosownie do wielkości i ozdobności przedmiotu, a zawsze bardzo umiarkowane, bo największe sztuki nie dochodzą pięciu rs., a małych dostać można za trzydzieści kop.

Kształty naczyń są w ogóle bardzo artystyczne, ozdoby gustowne, co świadczy o artystycznym smaku wykonawcy. Niektóre dzbanki, przystrojone dębowemi liśćmi lub polnem kwieciem mają nawet coś oryginalnego, gdy inne, zwłaszcza doniczki i naczynia z różami, przypominają rozpowszechnione wszędzie wyroby.

Dziwić się temu nie można ani mieć za złe Ginalowi, że naśladuje widziane przedmioty, styl bowiem może tylko powstać albo w zupełnem odosobnieniu, jak to się działo na nizkim szczeblu cywilizacji, gdy każdy naród był odosobniony, albo na mocy studjów, wyzyskujących pierwotne motywy. Ginal mieszka zbyt blizko Warszawy, by wielkie miasto nie dostarczyło mu powszednich wzorów, a zbyt mało mało posiada wykształcenia, ażeby zdobyć się na styl odrębny. W takich warunkach kto wie, czy nawet Bernard Palissy nie zostałby naśladowcą. Genjusze zresztą są zawsze rzadkością; nie zaliczając Ginala do tej szczupłej garstki, przyznać mu trzeba zdolności, które prawdopodobnie w braku odpowiedniej kultury nie rozwiną się tak, jakby się rozwinąć mogły, ale zasługują na poparcie. Powodzenie dodaje odwagi i jest najlepszą zachętą.

Rzecz dziwna, Ginal nie stanowi odosobnionego zjawiska; zdarzyło mi się widzieć w domu prywatnym wyroby z gliny: dzbany i doniczki, pomalowane na czarno, które swoją oryginalnością zwracały uwagę, glina bowiem naśladowała sękate gałęzie, zbijane grubemi gwoździami.

Wyroby te pochodziły z powiatu pułtuskiego ze wsi Topolnica a wyszły z rąk prostego człowieka, Tomasza Drobota, mającego lat około trzydziestu. Bliższych szczegółów o nim udzielić mi nie umiano, a jednak byłoby rzeczą ciekawą wiedzieć, zkąd powstała myśl wykonywania podobnych przedmiotów, jakie były próby ich twórcy, co mu za wzór służyło?

Być bardzo może, iż w innych także okolicach kraju pojawiają się także ozdobniejsze garncarskie wyroby, o których ogół powiadomiony nie jest. Glina jest teraz materjałem modnym; a moda rozpowszechnia się i dochodzi tam nawet, gdzie najmniej spodziewać się tego można. W szkołach freblowskich uczą modelowania z gliny, które uważane jest za rzecz kształcącą zarówno zręczność, jak zmysł artystyczny dzieci. Być może, iż przez dwory modelowanie dostało się do chat włościańskich i dworków rzemieślniczych i mogło wpłynąć pośrednio na wyrobienie ozdobnego garncarstwa. Jest to przecież tylko przypuszczenie.

W każdej zresztą okolicy istnieje garncarstwo, wyrabiają tam przedmioty gliniane codziennego użytku, misy, zdobne polewą i deseniami różnobarwnemi. Jest to surowy materjał, z którego dałyby się może wysnuć podstawy odrębnego stylu. Muzeum etnograficzne posiada niektóre podobne okazy. Posłużyć mogłyby także za wzór do ozdób jajka, farbowane na Wielkanoc, czyli tak zwane pisanki, których obfite zbiory znajdują się w rękach prywatnych.

Wyroby samouków świadczą o ich zdolnościach, ale, ażeby te zdolności wydały pożądany owoc, potrzeba koniecznie kierunku, a kierunek daćby mogły odpowiednie szkoły zawodowe albo przynajmniej dobre wzory, wytworzone umiejętnie z motywów miejscowych. Rzuciłoby to podwaliny produkcyj, noszą-

cych swój własny stempel, nie zaś nacechowanych ową rozpaczliwą banalnością, znamionującą tandetę artystyczną, jaką niestety spotykamy zwykle w wyrobach różnych krajów, które mają cechy jednostajne, jakkolwiek powstały pod różną szerokością geograficzną, a nawet na dwóch półkulach.

Usunięcie tej tandety, wprowadzenie motywów oryginalnych jest postulatem estetycznym, a o jego urzeczywistnienie przemysły artystyczne starać się muszą, gdyż inaczej nie będą miały racji bytu. Jest to więc dla nich, a przynajmniej być powinno, kwestją pierwszorzędną. *Walerja Marrené.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 13-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Wczoraj przyjęto tutaj do szpitali 122 osób z influenzą; oczywiście liczba chorych po domach jest wielekroć wyższą. Przebieg choroby bywa nie ciężki, ale trwa ona dłużej, jest nader przykrą i daje się całemu organizmowi dobrze we znaki.

Szkoły, zamknięte z powodu błonicy, otwarto je po odnowieniu lokali; epidemja znacznie słabnie.

Uchwalono nareszcie urządzenie Panteonu w marmurowej halli rady państwa. Na początek będą tam na półkolumnach umieszczone popiersia czterech znakomitości parlamentarnych, któremi są: Herbst, Clammartinitz, Grocholski i msgr. Greuter; pochodzą oni z Czech, Galicji i z Tyrolu.

Nie na jeden, ale na dwa nowe teatry zanosi się w Wiedniu. Jeden ma być zwyczajny dla przeciętnej miejskiej publiczności przeznaczony, czyli, jak tu powiadają trochę paradoksalnie, „ludowy"; drugi ma stanąć na wysokości Burgtheatru, ma ubiegać się o najwyższe stanowisko w sztuce, tak co do sztuk, jak i personelu. Oba projekty są poważne i mają poparcie finansowe. Jeżeli się urzeczywistnią, to i one będą dobrze stały i wpłyną na reformę istniejących teatrów. Bo z teatrami tak się ma rzecz, jak z nowemi ulicami; trzeba je wytknąć, wybrukować i dać trotuary, a w kilka lat ludzie je zabudują. Dzieje się to ciągle np. w Wiedniu i Krakowie. Niech tylko nowe teatry będą dobre, to będą zawsze pełne.

Deutsche Zeitung donosi, że Leszetycki już się formalnie z żoną swoją (Essipow) rozwiódł. Wiadomo, że została ona profesorką w Petersburgu za staraniem Rubinsteina.

Jedna księgarnia zapowiada na gwiazdkę leksikon niemieckich wyzwisk—*schimpfwoerter*. Mówią, że jest to wydawnictwo upragnione dla wiedeńskich radzców miejskich i tych, którzy się palą do tej godności.

Rysownik tutejszego *Figara*, karykaturzysta Schliessmann, wydał zabawne album: „Pięć zmysłów Goga" (Gigerls fünf Sinne).

Jutro w teatrze Raimunda premjera Antonyego „Die Arbeit hoch", a w sobotę w Deutsches Volkstheater premjera komedji braci Schoenthanów „Das gelobte Land". Burgtheater przygotowywa nową sztukę młodego, utalentowanego autora berlińskiego, Wilhelma Meyera, „Eine böse Nacht". *A.*

*

Berlin, 14-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Proces o zdradę stanu rozpoczął się dzisiaj przed trybunałem sądu rzeszy w Lipsku przeciwko dwom oficerom marynarki francuskim, zaaresztowanym pod koniec sierpnia r. b. w Kielu, jako podejrzanym o szpiegostwo. Podsądni, Robert Degony i Jacques Delguey-Malevas, podróżujący pod przybranemi nazwiskami Dubois i Dagnet, wynajęli w Coves za cenę 2000 marek jacht parowy angielski „Insect" na dni 14, rzekomo celem podjęcia podróży dla przyjemności.

Kapitan i załoga, składająca się z pięciu marynarzy, byli anglikami. Na jachcie francuzi zwiedzili z rzędu Helgoland, Cuxhaven, Wilhelmshaven, Bremerhaven, Brunsbüttelerhaven, Tonning i t. d. i, przeprawiwszy się przez kanał, łączący morze Północne z Baltyckiem, udali się do Kielu, gdzie zostali aresztowani. Gdziekolwiek wylądowali, szczególną baczność poświęcali fortyfikacjom nadbrzeżnym, z których albo sami szkice robili, albo zdejmowali fotografje.

Akt oskarżenia zatem wini ich o zbrodnie, przewidziane § 92-im kodeksu karnego, dotyczące narażenia bezpieczeństwa państwa przez wydanie nieprzyjacielowi tajemnic obrony krajowej. Trybunał rzeszy postanowił dopuścić do rozpraw sądowych publiczność, o ile dotyczeć nie będą spraw sekretnych. Prowadzi rozprawy sądowe prezydent senatu, v. Wolff, posługujący się pośrednictwem nauczyciela gimnazjalnego, prof. dra Rosego z Berlina, jako tłumacza, od którego dzisiaj odebrał przysięgę. Prokuratorję reprezentuje wyższy adwokat rzeszy, Tessendorf, i adwokat Treplin. Jako rzeczoznawcy uczestniczą w rozprawach sądowych: kapitan marynarki hr. v. Baudissin i kapitan-lejtnant Schack, pracujący w urzędzie marynarki rzeszy.

Oskarżony Degony liczy 41 lat wieku; urodził się dnia 16-go września r. 1852-go w Paryżu; wyznania jest katolickiego, żonaty, jest porucznikiem 1-ej klasy marynarki francuskiej w pierwszej sekcji i rycerzem legji honorowej. Delguey-Melevas liczy 31 lat wieku, jest porucznikiem 2-ej klasy, również przydanym jeneralnemu sztabowi marynarki francuskiej.

Obaj oskarżeni, jak podnoszą sprawozdawcy pism tutejszych, wyraźny mają typ francuski. Degony jest nizkiego wzrostu, o energicznem wejrzeniu; nosi czarny zarost. Delguey jest bardzo przystojnym mężczyzną, wysokiego wzrostu, wzięciem i ruchami zdradzającym wojskowego; nosi czarny zarost.

W akcie oskarżenia czyniony im jest zarzut, że, zdejmując szkice i fotografje z fortyfikacyj nadbrzeżnych portów w Helgolandzie, Cuxhaven, Bremerhaven, Brunsbüttelerhaven, Kiel i Borkum oraz czyniąc notatki o nich i o stanie żeglugi na rzece Eider i w kanale, łączącym morze Północne z Baltyckiem, zbierając dokładne wiadomości, w celu zakomunikowania ich rządowi francuskiemu, działali na niekorzyść interesów niemieckich. Na dzisiejszem posiedzeniu sądowem Degony oświadczył, że miał poruczone sobie studjum fortyfikacyj nadbrzeżnych niemieckich, które w latach ostatnich poczęły we Francji poważne budzić obawy. Przekonany, że dokładnych informacyj nabyć można jedynie po naocznem zbadaniu stanu rzeczy, postanowił podjąć podróż nadbrzeżną jachtem.

Przyjął nazwisko Dubois, będąc zaprzyjaźnionym z profesorem sorbony Dubois, którego uprosił, aby przyznawał się ewentualnie do pokrewieństwa. Stosunki bliższe zawarł z profesorem Dubois, jako profesor akademji wojskowej; towarzysza swojego poznał, gdy ten uczęszczał na kursy w akademji wojskowej. Na zapytanie prezesa, czy dalsze jeszcze z towarzyszem swoim miał zamiary zwiedzania wybrzeża niemieckiego, odparł, że urlop już się kończył d. 10-go września, że zatem krótki termin nie dozwalał na dalsze wycieczki. Oświadczył dalej, że nie z polecenia rządu puścił się w podróż, na zarzut prokuratora rzeszy, Tenendorffa, że umyślnie wynajął jacht angielski, ażeby mieć pretekst do zaprotestowania przeciwko zaaresztowaniu, jako sprzeciwiającemu się prawu narodów, odrzekł, że istotnie sądził, iż flaga angielska będzie mu pewną osłoną, że jednak nie myślał, iż tam nie będzie nienaruszalny. Jacht angielski wynajął, gdyż francuskiego jachtu uzyskać w tym celu nie był w stanie. *K.*

*

Paryż, 13-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Wczoraj odbyło się w Akademji medycznej doroczne publiczne posiedzenie pod przewodnictwem prof. Laboulbène'a. Sekretarz dr. Cadet de Gassicourt wypowiedział mowę, w której streścił wszystkie zdobycze naukowe ubiegłego roku i uczcił pamięć zmarłych 11 członków: Desnos'a, Marotte'a, de Villers'a, Vidal'a, Blanche'a, Ball'a, Reynal'a, Charcot'a, Hardy'ego i Le Fort'a. Następnie odczytano listę laureatów tegorocznych, a w końcu dr. Guérin wypowiedział mowę o zasługach dra Trélat'a.

Ciekawem też było zebranie doroczne towarzystwa „Société de sauvetage de l'enfance", które cieszy się ogromną sympatją publiczności. Duszą tego towarzystwa jest adwokat Rollet, który od lat dziesięciu poświęca niemało czasu dla ocalenia dziatwy opuszczonej od moralnego upadku. Ilekroć staje przed sądem małoletni przestępca, Rollet zawsze bierze na siebie jego obronę, a od czasu powstania owego towarzystwa „Sauvetage de l'enfance" wyjednał u sądów, że wszystkich małych włóczęgów, o których się rodzice nie upominają, po raz pierwszy aresztowanych, powierzają wprost jemu. Przez jakiś czas pozwalano Rollet'owi przyjmować swoją małą „klijentelę" w gmachu pałacu sprawiedliwości, później jednak lokal ten przeznaczono na inny użytek i Rollet musiał się wynieść do małej izdebki, przytykającej do izby adwokackiej, Wkrótce jednak adwokaci wyrazili niezadowolenie z sąsiedztwa, wskutek czego Rollet przeniósł swój „gabinet" do kurytarza przy ubieralni sędziów i ztąd jednak musiał się wyprowadzić.

Naznaczył więc w swojem mieszkaniu przyjęcie dziatwy przy ulicy Herschel, aliści właściciel domu uważał, że ta defilada łachmanami okrytych dzieci szkodzi jego eleganckiej kamienicy, zawiadomił więc, że, gdyby jego lektor nie zaprzestał przyjmować obdartusów, zmuszony będzie wypowiedzieć mu mieszkanie. Wtedy Rollet w przekonaniu, że ulica jest publiczną własnością, naznaczył miejsce przyjęć swych na placu wprost sztachet pałacu sprawiedliwości. Pierwszego dnia wszystko się odbyło bez przeszkód, bo nawet i pogoda sprzyjała, nazajutrz jednak brygadjer policji wraz z 4-ma ajentami podszedł do zbitej w około adwokata gromadki z rozkazem: *circulez*! *circulez*! wszelkie bowiem „zbiegowiska" uliczne są wzbronione.

Rollet zmuszony był chodząc rozdawać kartki na nocleg dzieci j tak też było wczoraj. Obecnie prefekt policji zdecydował się wyznaczyć mu w gmachu prefektury pomieszczenie odpowiednie.

Wiadomość ta ucieszy wszystkich, których interesuje los dziatwy opuszczonej. A jest ich w Paryżu ogromna ilość. Do Rollet'a przybywa dziennie 20—30 dzieci, których umieszczeniem i wychowaniem zajmuje się Towarzystwo „Sauvetage de l'enfance". Na rzecz stowarzyszenia wkrótce urządzona będzie tombola w salach ministerjum oświaty oraz składka pomiędzy uczniami i uczennicami szkół publicznych. *Z.*

*

Rzym, 11-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Baron Karol de Bildt, poseł nadzwyczajny i pełnomocny minister szwedzki przy dworze włoskim, jest zdolnym pisarzem i uczonym historykiem, poświęcającym wszystkie wolne swoje chwile badaniom dziejowym, dotyczącym głównie kraju, który tak godnie przedstawia.

Teraźniejszy jego pobyt w Rzymie pozwolił mu ukończyć dwie ważne prace historyczne, które wydane w Sztokholmie, zostały jednocześnie przełożone na język włoski i ogłoszone tutaj.

Pierwsza praca odnosi się do relikwij św. Brygidy, które znajdują się w kościele św. Wawrzyńca *in Panisperna*, podarowanym przed kilku laty przez Leona XIII-go zakonowi zmartwychwstańców, lecz którego Ojcowie ci objąć w posiadanie nie chcieli dlatego, że nie było przyległego do niego wygodnego domu, i że sami już zaczynali budować sobie własny kościół przy ulicy San Bastianello pod Monte Pincio, gdzie mają piękną willę. Baron de Bildt dowodzi autentyczności tych relikwij, słynnej z nauki, pism i zachwytów szwedki, która umarła w Rzymie w 1373-im r., po 24-letnim pobycie we Włoszech.. Autentyczność jej zwłok dowodzą protokuły, spisywane kilkakrotnie przy otwieraniu grobu od r. 1485-go do 1892-go.

W drugiej pracy swojej dyplomata szwedzki zajmuje się głośną kroniką św. Jana Kapistrana, przechowywaną w bibljotece domu książęcego Chigich, która sięgając XV-go wieku, uważana była dotychczas za najwiarogodniejsze źródło średniowiecznych słowiańskich i skandynawskich wiadomości. P. de Bildt, opierając się na świadectwie znanego paleografa, p. Leona Alacci, dowodzi, że słynna kronika św. Jana Kapistrana jest po prostu wymysłem i zręcznem fałszerstwem uczonego przeszłowiecznego podrabiacza średniowiecznych rękopisów, Cicarellego, który ją sam ułożył i napisał. Jeżeli zatem poseł szwedzki nie myli się, znika odrazu powaga tego rękopisu co do słowiańskich i skandynawskich podań z przeszłości.

Margrabina di Villamarina, wielka ochmistrzyni dworu, posłana przez królowę, woziła onegdaj sama różnym szkółkom żeńskim, nader licznym w Rzymie, ciepłą odzież na zimę i kwity kuchen ekonomicznych dla ubogich uczennic i dla ich rodzin. Dobroczynność przezacnej Małgorzaty sabaudzkiej jest nadzwyczajną. Pod jej to opieką i kierunkiem działa komitet pań, którego prezydentką jest księżna di Venosa (Ludovici-Boncompagni) z domu hrabianka Marescoti, siostra pani Martini, żony byłego ministra oświaty, p. Ferdynanda Martiniego. Panie te są duszą wszystkich miłosiernych uczynków na większą skalę. Komitet „Pomocy i pracy" (*Soccorso e Lavoro*), któremu przewodniczą, prawdziwych dokazuje cudów.

D.

*

Londyn, 10-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Wczoraj odbył się w Haslemere pogrzeb profesora Tyndalla; za trumną pierwsze miejsca zajęła rodzina wdowy, profesor Huxley z żoną, lord i lady Tennyson i reprezentacja królowej i książąt krwi, a dalej postępowały delegacje prawie wszystkich towarzystw naukowych, uniwersyteckich i literackich.

Wiadomo wam już zapewne, że w przeddzień pogrzebu odbyto nad zwłokami sąd obdukcyjny, ponieważ śmierć nastąpiła wskutek okropnej pomyłki: pani Tyndal, zamiast dać mężowi półtorej łyżki stołowej siarczanu magnezji, dała mu tyleż chloru, którego nieboszczyk zażywał w drobnej ilości na przemiany z siarczanem. Tyndall poznał po smaku fatalną różnicę. „Biedaczko—zawołał—zabiłaś mnie!" Dał zaraz wskazówki, co robić—nieszczęśliwa kobieta wysłała natychmiast po lekarzy i przy pomocy służby usiłowała ratować męża, lecz już było zapóźno. Sąd obdukcyjny wyraził wdowie najgłębsze współczucie, to samo uczyniła rodzinn królewska. Pani Tyndall jest z domu Hamilton, najstarszą córką lorda Klaudjusza Hamiltona, siostrzenicą księcia Abercorn. Zmarły uczony potomstwa nie zostawił.

Gladstone doznał przedwczoraj silnego ataku niestrawności i dzień cały przeleżał w łóżku; wczoraj mógł jednakże wyjechać z żoną na kilka dni nad morze, do Brighton.

Tegoroczne numery gwiazdkowe pism ilustrowanych odznaczają się doskonałością rycin, zwłaszcza kolorowanych, i zewnętrzną okazałością; treść ich za to pozostanie bardzo wiele do życzenia. We wszystkich prawie utworach powiastkowych (bo one stanowią treść wyłącznie) spostrzegam tę samą tendencję, która znamionuje tu od niejakiego czasu prace najcelniejszych pisarzy: czy poważnie; czy humorystycznie, wszyscy oni piszą na tle mistycyzmu, okultyzmu, a przedewszystkiem z tym pewnym pesymizmem panteistycznym. którego kresem może być tylko, albo najgrubiej zmysłowy kwietyzm, zobojętnienie — lub też... obłąkanie.

Najdowcipniej zredagował swój gwiazdkowy numer H. Labouchère, poseł i redaktor tygodnika *Prawdy* (*Truth*). Pod tytułem *The Spookeries* („Gniazdo duchów"), wydał on przepysznie ilustrowany poemat satyryczny. Zaczyna od wizyty u Stead'a... arcykapłana adeptów spirytyzmu.

ale nie mogąc uprosić go o pożyczenie jednego z dwóch słynnych medjów: Julji i Marjanny, które rzekomo redagują dzisiejsze wydawnictwa Steada—Labouchère znajduje swoje własne medjum: jest niem *Prawda*. Oprowadza go ona, jak Wirgiljusz Danta: po tych miejscach w świecie tutejszym, w których rok bieżący zostawił „straszące duchy". Z dobrodusznym i bardzo dowcipnym lub surowym sarkazmem opowiada *Prawda* szczegółowo wybitne skandale jako to: zamienienie instytutu cesarskiego (o którego otwarciu pisałem w czerwcu) na restaurację; skandal polityczny przedzierżgnięcia się Chamberlaine'a, niegdyś radykała, w pieczeniarza książąt i w torysa; trwający zawsze skandal istnienia dziedzicznej izby lordów; skandal osławionej spółki „Liberatora" i innych; rażący wzrost niemoralności w najlepszych sferach towarzyskich, gdzie rządzi płeć piękna... nakoniec skandal szerzącego się po kraju steadyzmu, czyniącego z anglików... „skończonych idjotów".

Ed. N.

*

Bruksella, 7-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Od dwóch dni przedmiotem powszechnej uwagi jest mały skrzypek, warszawianin, Bronisław Hubermann, który przybył do nas z Hollandji, w wagonie usłanym kwiatami. Zimni holendrzy obsypali go kwiatami, a ich dzienniki pochwałami bez granic. Dał się słyszeć przedwczoraj wieczorem w sławnej sali „Cercle artistique et littéraire". Grał koncert Mendelssohna, nokturn Chopina-Sarassate oraz balladę i poloneza H. Vieuxtempsa.

Nie lubimy tak zwanych „dzieci cudownych"—widzieliśmy ich tyle—a jakże mało z nich dotrzymało przelotnych obietnic. Ale 9-letni Bronisław to „genjalne dziecko". *Un enfant de Génie*—tak go nazwała cała prasa tutejsza, a świat artystyczny nazywa go Mozartem i przypomina, że Mozart w tym, co Hubermann wieku już komponował. Uczeń Joachima (i podobno naszego Barcewicza?) w swojej „Elegji" i w tylko co skończonym „Koncercie" złożył dowód prawdziwie genjalnych darów. Porównywają grę jego z artyzmem Vieuxtempsa i Henryka Wieniawskiego, a *żaden* z wirtuozów nie wywołał podobnego entuzjazmu. Na dowód przesyłam wam wycinki kilku najpoważniejszych pism tutejszych.

Przed miesiącem umarł w Liège ś. p. Aleksander Janiszewski, urodzony w r. 1828-go w Skomorochach, w lubelskiem. Zmarły był wychowańcem „Ecole des Mines" w Paryżu, gdzie zwrócił uwagę hr. Skórzewskiego, a wreszcie ks. Adama Czartoryskiego. Jako naczelnik fabrykacji, znalazł niezwłocznie miejsce w sławnym zakładzie Vieille-Montague w Angleur (pod Liège), ożenił się z siostrzenicą swego protektora, p. Laissant, z panną Klarą Thuez, siostrą pani Malinowskiej, znanej w literaturze pod imieniem: Etienne Marcel (autorki uwieńczonego dzieła p. t. „L'Hetman Maxime"). Po 20-tu latach, wskutek długiej choroby, zmuszony porzucić poddyrektorstwo w Angleur, przyjął miejsce we Francji południowej, w zakładzie metalurgicznym, a następnie pod Paryżem w Aubervilles, jako dyrektor zakładu. W ostatnich latach przemieszkiwał u swego dawnego przyjaciela i zięcia, p. Ludwika Domańskiego, znakomitego inżeniera, oddawna zamieszkałego w Liège, gdzie też przed miesiącem ducha wyzionął.

Nieboszczyk pozostawia po sobie syna, pracującego w *Journal des Débats* w Paryżu i trzy córki, odznaczające się wykształceniem i zdolnościami. Jedna z nich, panna Klara Janiszewska, znana jest jako pianistka. W r. z. koncertowała w Paryżu, Brukselli i w Liège z wielkiem powodzeniem, a w tej chwili odbywa podróż artystyczna po Szwajcarji.

H. M.

Wiadomości bieżące.

= *Now. wr.* donosi, że senat rządzący, wyjaśniając przepisy z d. 26-go marca 1887-go r. o zakazie poddanym zagranicznym nabywania nieruchomości zewnątrz miast, orzekł, iż pod nazwą „osad miejskich" należy rozumieć nie całe terytorjum miejskie wraz z należącemi doń folwarkami i gruntami, lecz tylko terytorjum, mieszczące się ściśle w granicach miasta.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w r. p. w Niżnim Nowogrodzie projektowany jest pierwszy zjazd dentystów z całego państwa.

= *Now. wr.* pisze: Ministerjum sprawiedliwości znów poruszyło kwestję ustanowienia wieku prekluzyjnego dla urzędników sądowych. Jako wiek taki ma być przyjęte 65 lat, jednakże zebrania ogólne sądowników mieć będą prawo balotować dane osoby jeszcze na jedno pięciolecie. Jednocześnie postanowiono zaliczać do służby czas pozostawania w charakterze kandydatów na posady sądowe.

= *Petersb. list.* (nr. 330) donosi, jakoby w ministerjum finansów otrzymano wiadomość o bankructwie kantoru bankierskiego Epsztajna w Brześciu Litewskim. Pasywa wynoszą 300,000 rs.

= Jak donosi *Now. wr.*, projektowany w Warszawie w r. b. zjazd fabrykantów z gubernij Królestwa Polskiego odłożony został do r. 1894-go.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Zgodnie z instrukcją określania wysokości i poboru podatku państwowego od mieszkań, izba skarbowa winna za pośrednictwem właściwych instytucyj i urzędów rozesłać do dnia 27-go b. m. właścicielom domów w Warszawie blankiety, na których stosownie do § 24 ustawy mają być sporządzone deklaracje, wykazujące lokale mieszkalne, znajdujące się w każdym domu. Deklaracje te należy najpóźniej do d. 19-go stycznia r. 1894-go złożyć właściwym komisjom miejskim do podatku od mieszkań. Wskutek tego polecam pp. komisarzom cyrkułowym, po otrzymaniu z izby skarbowej przygotowanych blankietów z wypisanemi numerami hypotecznemi, rozesłać je przez starszych dozorców rewirowych wszystkim właścicielom posesyj; następnie, gdyby właściciele uważali dla siebie za dogodne składanie deklaracyj w kancelarjach cyrkułowych, to polecam przyjmować je do właściwych komisyj; w tym celu pomienione kancelarje otrzymają z izby skarbowej odpowiednie kwitarjusze. Na wypadek jakichkolwiek wątpliwości lub kwestyj, mogących wyniknąć przy doręczaniu blankietów, komisarze powinni się zwrócić do właściwych inspektorów podatkowych."

= Wydane niektórym właścicielom restauracyj pozwolenie otwierania zakładów po g. 12-ej w nocy i urządzania muzyki ekspirują z końcem roku. Z tego powodu polecono w *Gaz. polic.* uprzedzić pomienionych restauratorów, że jeżeli do dnia 13-go stycznia 1894-go r. pozwoleń nie odnowią, zakłady ich będą zamykane o północy i muzyka nie będzie dozwoloną.

= W dniu wczorajszym pochowano na cmentarzach: brudzieńskim 5 mężczyzn, 4 kobiety i 13 dzieci; na żydowskim: 3 mężczyzn i 4 kobiety; na powązkowskim 3 mężczyzn i 1 kobietę; na ewangelicko-reformowanym 1 mężczyznę, i na warszawskim żydowskim: 2 mężczyzn. Ogółem pochowano wczoraj 36 zwłok.

= Na pierwszym russkim zjeździe wodociągowym, odbytym w styczniu r. b. w Moskwie, jak pisze *Warsz. Dniewn.*, wybrano Warszawę jako miejsce następnego zjazdu. Ażeby zapoznać członków zjazdu z miescowemi urządzeniami wodociągowemi i kanalizacyjnemi i dać zjazdowi możność wypełnienia programu, tak co do zadecydowania kwestyj, poruszonych na zjeździe moskiewskim, jak i nowych, magistratowi wypadnie w końcu r. 1894-go dokonać pewnych robót przygotowawczych, a mianowicie: wydrukować opis urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych Warszawy z rysunkami i planami miasta, przysposobić lokal na biuro zjazdu i na posiedzenia i nakoniec poczynić pewne przygotowania do zwiedzenia ważniejszych kanałów, urządzeń wodociągowych i osobliwości Warszawy. Magistrat wystąpił z przedstawieniem o wyznaczenie mu na te roboty przygotowawcze jednorazowego kredytu w sumie rs. 2,000.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania o przebiegu u nas epidemji cholery, w obrębie gubernji warszawskiej w ciągu dni 11 i 12-go grudnia w osadzie Przedecz wyzdrowiało osób 5, w osadzie Kowalu zachorowało osób 7 i tyleż pozostało chorych, w mieście Błoniu zachorowała osoba 1, było razem chorych 3, w mieście Nowymdworze zachorowało osób 9, zmarły 2, pozostało chorych 9 i w m. Nowomińsku zachorowało osób 4, zmarły 3, pozostała 1.

= Na zapytanie tutejszej władzy edukacyjnej, czy kończący wyższą szkołę rzemieślniczą w Łodzi mogą wstępować dla dalszego kształcenia się do instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrji, władza ministerjalna objaśniła, iż ustawa wyższej szkoły rzemieślniczej łódzkiej dozwala jej wychowańcom przechodzić do wyższych specjalnych zakładów naukowych, przeto mogą wstępować także do instytutu Nowej Aleksandrji z warunkiem złożenia egzaminu wstępnego.

= Ponowną licytację na budowę i użytkowanie halli targowej na placu po b. koszarach mirowskich w Warszawie do sprzedaży artykułów spożywczych naznaczono na d. 3-ci stycznia. Do tejże daty, godziny 12-ej w południe, składać można deklaracje. Koszty budowli obliczono na rs. 1,164,797 kop. 74, niezależnie od wartości placu. Przedmiotem konkurencji będzie ilość lat do zamortyzowania kapitału nakładowego, oznaczonych na lat 40.

= Tutejszy sąd handlowy ogłosił upadłość kupca warszawskiego Samuela Klingslanda, przy placu Krasińskich pod nrem 6-ym i przy ulicy Świętojerskiej nr. 22-im oraz polecił go osadzić w areszcie dłużników. Sędzią komisarzem masy upadłościowej zamianowano członka sądu K. Hordliczkę, kuratorami zaś adwokata przysięgłego Higersbergera i wierzyciela Juljana Napieralskiego. Do opieczętowania majątku upadłego wydelegowano komisarza sądowego Cholewickiego.

= Wszystkie zarządy tutejszych kolei zawiadomione zostały, iż wobec mających wkrótce wejść w wykonanie nowych przepisów co do biletów bezpłatnych lub po zniżonej cenie wstrzymać należy aż do dalszego rozporządzenia wymianę pomiędzy kolejami rozsyłanych zazwyczaj z końcem roku rocznych biletów jazdy na r. p. Ten cyrkularz znosi dotychczasową atrybucję zarządów kolejowych bezpośredniego wydawania rocznych biletów jazdy według swego uznania i w dowolnej ilości i poleca nadal odwoływać się w tych sprawach do decyzji ministerjum komunikacyj. Treść nowych przepisów ma na celu ograniczenie ilości przejazdów bezpłatnych na kolejach do jaknajściślejszej konieczności wyjazdu urzędników w rzeczywistych interesach służbowych.

= Profesor uniwersytetu krakowskiego, dr. Bujwid, przyjechał do Warszawy.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze Wielkim „Faust" z pp.: Dąbrowską, Skulską i Marszałkowską; pp.: Wołoszką, Sillichem i Broggi-Muttinim.

Jutro „Pan Twardowski".

* W przyszłym tygodniu we wtorek ukażą się w „Carmenie" nowo zaangażowani artyści, mianowicie: Hausman, sopranistka w roli Carmeny, i pan Colli, tenor, jako Don José.

* Repertuar przyszłego tygodnia do świąt zapowiada między innemi: „Mignon", „Carmen" i „Afrykankę".

* Rozmaitości dają dziś Sudermanna „Gniazdo rodzinne" z pp.: Lüdową, Ostrowską, Borkowską, Grabowiecką; pp.: Rapackim, Ładnowskim, Prażmowskim i Wolskim.

Jutro: „Przyjaciel męża", „Panna z posagiem" i „Boubouroche".

* Sympatyczny kochanek naszej sceny, p. Nowicki, zapadł na silną influenzę; choroba artysty jest powodem zmiany dzisiejszego widowiska w teatrze Rozmaitości.

* Rozmaitości w przyszłym tygodniu mają zamieścić na repertuarze następujące sztuki: „Nauczycielkę", „Gniazdo rodzinne", „Półświatek" i składane widowisko z „Przyjaciela męża", „Panny z posagiem" i „Boubouroche'a", które powtórzy się kilkakrotnie.

* Teatr Mały daje dzisiaj i jutro operetkę Millöckera „Zaklęty zamek" z udziałem pań: Babińskiej, Czosnowskiej i Święckiej w głównych kobiecych partjach.

Nowość ta grana będzie codziennie przez cały tydzień przyszły.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 610, Rozmaitości (premjera „Przyjaciel męża") 635, Małym 521 (premjera opery „Zaklęty zamek"); w sali ratuszowej na „Gwiazdce" 560; na wystawach: obrazu „Modlitwa" W. Szymanowskiego w sali resursy Obywatelskiej 152, muzeum rzemieślniczego 63.

= Ze sztuki.

* W dniu wczorajszym minął ostateczny termin składania deklaracyj na konkurs architektoniczny, ogłoszony przez Towarzystwo sztuk pięknych.

Wszystkich deklaracyj złożono 20, konkurs więc wyjątkowo tym razem będzie interesujący.

Wedle artykułu 7-go regulaminu, dzieła, przeznaczone na wystawę konkursową, winny być dostarczone do kancelarji Towarzystwa nie później, jak do d. 31-go b. m., do godz. 6-ej wieczorem.

Wystawa konkursowa zostanie otwarta d. 15-go stycznia r. p. i trwać będzie przez sześć tygodni, poczem nastąpi ogłoszenie nagród dla dzieł wyróżnionych.

* Termin zakupu dzieł, przeznaczonych do rozlosowania między członków Towarzystwa, został odroczony; zakup odbędzie się d. 20-go b. m., o godzinie 12-ej w południe.

* Z uwagi na kończący się rok pp. korespondenci proszeni są o łaskawe nadsyłanie należności za sprzedane akcje wraz z listą imienną osób, które akcje nabyły.

* Ruch sprzedażny w salonach Zachęty w ostatnich czasach był wielce ożywiony.

Konstanty hr. Przezdziecki nabył Michała Pociechy krajobraz akwarelowy; Adolf hr. Mostowski z Mytnik—Laury Siemieńskiej „Martwą naturę"; dr. Ignacy Baranowski—Stanisława Tomkiewicza „Wiosnę"; dr. Antoni Natanson—Apolonjusza Kędzierskiego „Melomanów"; p. A. Mokiejewski—Henryka Cieszkowskiego „Castel Fusiano"; p. M. Łebkowski—Alfreda Wierusz-Kowalskiego „Do kościoła"; dr. Ludwik Brühl—Michała Wywiórskiego „Pastucha" i „Powrót z polowania"; Gustaw hr. Przezdziecki—rzeźbę Karniewskiego „Słowak"; p. Karol Deike—Emila Lindemana „Plac Zamkowy w War-

szawie"; p. Ludwik Temler—Zygmunta Andrychiewicza „Wieczór księżycowy"; p. Konstanty Paprocki—Władysława Podkowińskiego „Grę w krokiet"; p. Stanisław Filipkowski—Witolda Weycherta „Na polowaniu z ogarami"; p. Edmund K. Fuchs—Jana Perdzyńskiego akwarelę „Na polowaniu", wreszcie p. Stanisław Granzow zakupił Marji Nostic-Wasilkowskiej „Główkę kobiety".

= Eusapja Paladino.

Czwartkowe posiedzenie u dra Ochorowicza dostarczyło uczestnikom silnych i sprzecznych wrażeń.

Przez chwilę burza zawisła nad głową neapolitanki.

Zdawało się, że odkryto podstęp.

Mianowicie, gdy nastąpiło uniesienie małej deseczki, jeden z kontrolerów oświadczył, że widział coś podejrzanego w rodzaju szpilki.

W tej chwili dr. Ochorowicz przytrzymał ręce Eusapji z zaciśniętemi palcami i zażądał zrewidowania ich przez obecnych.

Eusapja przestraszyła się, nie rozumiejąc, o co chodzi.

Jej przestrach obudził ogólne podejrzenie.

Tymczasem zrewidowano ręce i—nic w nich nie znaleziono.

Jednakże wzruszenie Eusapji podziałało paraliżująco i jakiś czas żadnych objawów nie było.

Jednocześnie stwierdzono widoczny wpływ liczby uczestników.

Jakkolwiek na posiedzeniu tem nie było nikogo z obcych, jednakże objawy były tem silniejsze, im mniej osób było w pokoju obecnych.

Prawie żadne w pełnym komplecie obu kółek, stały się bardzo silnemi przy udziale tylko 5—6 osób, a najsilniej występowały, gdy już większość uczestników rozeszła się.

Obserwowano wtedy zdumiewający objaw pisma bezpośredniego, w najrozmaitszych warunkach.

Nie mniej jednak Eusapja silnie odczuła podejrzenia jednego z członków.

Dziś jeszcze płakała z tego powodu i oświadczyła, że musi zrobić żądany eksperyment w lepszych warunkach.

Sama żądała, żeby deseczkę oblepiono dookoła gładkim papierem, celem sprawdzenia, czy było ukłucie szpilką.

Wskutek zauważonego utrudnienia doświadczeń przez obecność większej liczby osób, zdecydowano, że członkowie pierwszego kółka, którzy już ukończyli swoje posiedzenia, nie będą zaproszeni na następne posiedzenie drugiego kółka, które już będzie ostatniem.

Ma ono nastąpić w niedzielę, w tym samym lokalu.

Wobec obudzonych na nowo podejrzeń co do posługiwania się przez Eusapję sztuczkami kuglarskiemi, dr. Ochorowicz wczoraj wieczorem zaprosił do siebie znanego prestidigitatora, p. Rybkę, z prośbą o ścisłą kontrolę i o wydanie swojej opinji.

P. Rybka rozpoczął od przedstawienia własnych produkcyj, naśladujących fakirów indyjskich, przyczem szczególnie eksperyment z przekłuwaniem ramion znakomicie był wykonany.

Następnie przystąpiono do doświadczeń Eusapji, która, będąc w doskonałem usposobieniu, nie kazała czekać na objawy.

Obok p. Rybki, z drugiej strony kontrolował ją znany inżenier-mechanik.

Nie znaleziono nic podejrzanego.

P. Rybka, po dwukrotnych doświadczeniach z Eusapją przy świetle i w ciemności, napisał następujące świadectwo:

„Zaświadczam niniejszem, że byłem na posiedzeniu Eusapji Paladino w piątek wieczorem w prywatnem mieszkaniu W-go pana dra Ochorowicza i że pomimo ścislej kontroli z mej strony nie zauważyłem najmniejszego podstępu lub jakiegokolwiek oszustwa ze strony pani Paladino.

„Zjawiska widziałem zadziwiające, i te uważam za prawdziwe objawy medjumiczne.

Prestidigitator

Władysław Rybka."

Warszawa 15-go grudnia 1893-go r.

Oświadczenie to tem więcej zasługuje na uwagę, ile, że niedawno jeszcze dr. Karol Herz ogłaszał w *Przeglądzie tygodniowym*, jakoby p. Rybka miał oświadczyć, że produkcje Eusapji uważa za kuglarstwo.

Tymczasem p. Rybka twierdzi, że wypowiadał wówczas swoje zdanie o pani Fay, nie zaś o Eusapji Paladino, którą wczoraj widział po raz pierwszy.

= Na kolonje letnie.

W dniu jutrzejszym, w niedzielę, sprzedaż rabatowa w asystencji dam odbywać się będzie w następujących sklepach i magazynach:

W składzie materjałów piśmiennych i przyborów malarskich Wadowskiego (Marszałkowska nr. 121) w asystencji pań: Pauliny Dicksteinowej, Wandy Starzyńskiej, Marji Gersonówny i Jadwigi Krysińskiej.

W składzie bielizny T. Fertnera (Nowy-Świat nr. 61) w asystencji pań: Matyldy ze Schmidtów dyrektorowej Sawickiej z panną Jadwigą Schmidtówną, Felicji z Tacheliczów Juljanowej Lierowej i Jadwigi z Chlebowiczów Franciszkowej Kamockiej.

W składzie papieru i galanterji S. Winiarskiego (Nowy-Świat nr. 53) w asystencji pań: Jadwigi i Bronisławy Kuczyńskich, Julji i Marji Brandszteterówien, Marji Lange i Antoniny Powiatowskiej.

W składzie perfumerji Śniechowskiego (Nowo-Senatorska nr. 10) w asystencji pań: Henrjety z Fragetów Chłopickiej, Aurelji z Gilewiczów dyrektorowej Wojtkiewiczowej i Marji z Szafrańskich inżenierowej Pamerowej.

W księgarni Obuchowskiego (Szpitalna nr. 5) w asystencji pań: z Pławińskich Klementyny Szellerowej, drowej Jakowskiej, Wandy i Władysławy Pławińskich i Marji Dynowskiej.

W księgarni Paprockiego (Nowy-Świal nr. 41) w asystencji pań: Józefy Sawickiej (Ostoja), Cecylji Walewskiej, Anny Jałbrzykowskiej i Zofji Aleksandrowiczówny.

W księgarni Arcta (Nowy-Świat nr. 53) w asystencji pań: Jadwigi Chrząszczewskiej, Kasyldy Kulikowskiej, Z. Morawskiej, Sancewiczowej i Warnkowej.

= Zabawki.

Ruchliwa i pomysłowa firma J. Müllera, jak zwykle przed świętami Bożego Narodzenia, wydała znów kilka gier i zabawek pedagogicznych dla dzieci różnego wieku i płci.

Są tu więc dla dziewczynek obrazki kanwowe do wyszywania włóczką, inne znów pudełko pod nazwą „Pierwsze ściegi" zawiera 10 kartoników do naszycia, a „Rubens"—przydatny zarówno dla chłopczyków, jak i dla dziewczątek, ma 10 papierowych wypukłych obrazków do pomalowania dołączonemi do pudełka farbami.

Zajmującą nawet dla starszych dzieci jest gra towarzyska, nazwana „Basilinda", opatrzona w 38 figur i 6 armat drewnianych, z których pomocą grający staczają bitwę.

Wszystkie te gry i zabawy mogą służyć za podarki gwiazdkowe.

= Pożar.

Dziś nad ranem około godz. 4-ej wynikł groźny pożar przy zbiegu ulic Leszna i Wroniej, w nieruchomości Franciszka Urbańskiego, mianowicie w oficynie drewnianej, zajętej na mieszkania.

Jaskrawa łuna zaalarmowała wszystkie cztery oddziały straży, które z koszar wyruszyły.

Jeden tylko oddział zwrócono z drogi, oddziały: mirowski, ratuszowy i nalewkowski brały udział w ratunku.

Kiedy straż przybyła na miejsce, oficyna była całkowicie przez ogień zajęta i o uratowaniu jej nawet się nie kuszono.

Cała akcja została rozwinięta w kierunku umiejscowienia pożaru, gdyż płomienie przerzuciły się na przyległe wozownie i stajnie, a nawet na dalsze zabudowania.

Między innemi bardzo był zagrożony budynek, w którym mieści się przytułek noclegowy, a poprzednio dom izolacyjny.

Dopiero po godzinie usilnego i energicznego gaszenia ogień opanowano.

Oficyna spłonęła doszczętnie, a mieściło się w niej cztery rodziny.

Trzy z nich zaraz z początku pożaru obudziły się i część ruchomości zdołały ocalić.

Natomiast rodzina robotnika fabrycznego Bernarda wciąż spała.

Wyniesiono mieszkańców nieprzytomnych, lecz na szczęście żywych.

Wszystkie jednak ich rzeczy doszczętnie spłonęły, tak, że literalnie w koszulach pozostali.

Oprócz oficyny, spaliły się stajnie i wozownie Pejsacha, oraz koń, którego nie zdążono wyprowadzić.

Dogasanie zgliszcz trwało do rana.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym pod № 30-ym przy ul. Nowolipki zostali okradzeni dwaj lokatorzy; jednemu z nich, Goldszpiglowi, zabrano wszystką garderobę wartości około 200 rs., a Frumsonowi garderobę i bieliznę. — Pod № 18-ym przy ul. Wązki Dunaj Rubin Rozanowicz skradł pugilares z pieniędzmi oraz klejnoty i z łupem zniknął bez wieści. — Pod № 46-ym przy ul. Młynarskiej z mieszkania Fruchtgartena zostały skradzione różne przedmioty, lecz złodzieja, Bronisława Tworowskiego, ujęto wraz z łupem. — Z lokalu stowarzyszenia spożywczego „Merkury" przy ul. Podwale skradziono kilkadziesiąt rubli i marki pocztowe. — Z poddaszy domów: pod № 1-ym przy ul. Dzikiej i pod № 19-ym przy ul. Elektoralnej skradziono bieliznę, należącą do miejscowych lokatorów. — Właściciel sklepu z mięsem pod № 5-ym przy ul. Szczęśliwej, Zelik Kaczor, oskarżył Chaskiela Nazioda i Szajndlę Rajzensztadową z pod № 50-go przy ul. Nizkiej o kradzież różnych rzeczy; złodziejska para została przytrzymana i rzeczy odebrano.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym, pod № 7-ym przy ul. Pięknej, blacharz, Abraham Eizenkeit, pracujący w wykończanym domu, spadł z trzeciego piętra.

Podniesiono go z ciężką raną na głowie i silnem uszkodzeniem krzyża.

Eizenkeitowi, odwiezionemu do szpitala ewangelickiego, grozi niebezpieczeństwo.

= Zamachy zbrodnicze.

Pod № 6-ym przy ul. Sosnowej rozegrał się wczorajszego wieczora krwawy dramat.

Marjanna Gosławska, żona dorożkarza, podejrzewała męża o stosunek miłosny z Bronisławą Erlówną, zamieszkałą w tym samym domu.

Otrzymawszy wczoraj dowód, stwierdzający podejrzenie, poszła do Erlówny i kilkakrotnie pchnęła ją nożem.

Tylko interwencja sąsiadów, zwabionych krzykiem ofiary, zapobiegła doraźnemu morderstwu.

Ranną odwieziono do szpitala, a Gosławska została aresztowana.

W obrębie cyrkułu 8-go Franciszek Wołyniec rzucił się z nożem na małżonków Władysława i Annę Brzęczkowskich, działając z pobudek zemsty osobistej.

Oboje Brzęczkowscy zostali poranieni, a zwłaszcza żona, którą odwieziono do szpitala w stanie groźnym dla życia.

Wołyniec na razie umknął.

= Kalectwo.

Powracająca z Orszy koleją moskiewsko-brzeską mieszkanka tutejsza, p. Eliza Dreifusowa, z powodu nieostrożności własnej, przycisnęła rękę we drzwiach wagonu.

Przy spóźnionej pomocy, wywiązało się ztąd zakażenie krwi, czego następstwem była wczoraj amputacja prawej ręki.

= Zgon w cyrku.

Wczorajszego wieczora podczas przedstawienia w cyrku jeden z widzów, znajdujący się w krzesłach, stracił przytomność.

Na razie mniemano, iż to omdlenie i chorego wyniesiono na korytarz.

Wezwany lekarz stwierdził nagły zgon, spowodowany piorunującym paraliżem serca.

Zwłoki przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Dopiero po upływie kilku godzin dowiedziano się o nazwisku denata.

Jest to Józef Rybiński, właściciel bazaru i posesji przy rogu ul. Hożej i placu Trzech Krzyży.

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym do mieszkania artysty-malarza Perdzyńskiego pod № 63-im w alei Jerozolimskiej, przyszedł jego znajomy, Włodzimierz Norbert i, podczas chwilowej nieobecności gospodarza, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 17-go grudnia, o godz. 2-ej po południu, w schronie dla dziewcząt wyznania mojżeszowego w Łodzi, odbędzie się wizyta jeneralna opiekunów i opiekunek.

— Kolej nadwiślańska zawiadamia, iż wprowadzone w życie nową taryfę na przewóz surowca nie w wyrobach i żelaza od stacji Juzowo kolei donieckiej i od stacji Krzywy Róg kolei ekaterynińskiej do stacji Myszków kolei warszawsko-wiedeńskiej.

— D. 17-go grudnia, o godz. 11-ej przed południem, w kancelarji cmentarza brudzieńskiego, odbędą się wybory prezesa z pośród członków nowo obranego dozoru cmentarza brudzieńskiego.

— D. 17-go grudnia, w urzędzie gminnym wołłowiczewskim, w osadzie Sapoćkinie, powiatu augustowskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa ganczańskiego w ilości 16 partyj od rs. 12,369 i 60 partyj od rs. 8389.

— D. 17-go grudnia odbywać się będzie sprzedaż rabatowa na dochód kolonij letnich: w składzie papieru Winiarskiego (Nowy Świat № 53), w składzie galanterji i papieru Wadowskiego (Marszałkowska № 80), w księgarni T. Paprockiego (Nowy Świat № 41), w księgarni Obuchowskiego (Szpitalna № 5) oraz w składzie perfum Śmiechowskiego (Nowosenatorska № 10).

— D. 17-go grudnia odbywać się będą egzaminy doroczne w następujących tutejszych szkołach rzemieślniczo-niedzielnych: w trzeciej szkole trzyklasowej przy ulicy Złotej pod № 53-im; w pierwszej szkole trzyklasowej przy alei Ujazdowskiej pod № 20-ym; w szóstej szkole trzyklasowej z kursami wieczornemi przy alei Ujazdowskiej pod № 20-ym; w pierwszej szkole dwuklasowej przy ulicy Wareckiej pod № 10-ym; w trzeciej dwuklasowej przy ulicy Piwnej pod № 11-ym; w pierwszej jednoklasowej na Podwalu № 22; w drugiej jednoklasowej na Marjensztadzie № 11, w trzeciej jednoklasowej przy ulicy Żelaznej № 55, w czwartej jednoklasowej przy ulicy Twardej № 38; w piątej jednoklasowej przy ulicy Świętokrzyskiej № 20; w czwartej jednoklasowej przy ulicy Kościelnej; w siódmej jednoklasowej przy ulicy Nowogrodzkiej № 18; w ósmej jednoklasowej przy ul. Wilczej № 25; w dziewiątej jednoklasowej na Nowolipiu № 29; w dziesiątej jednoklasowej przy ulicy Chmielnej № 72; w jedenastej jednoklasowej przy ulicy Ciepłej № 26; w dwunastej jednoklasowej przy ulicy Kruczej № 17; w trzynastej jednoklasowej z kursami wieczornemi przy ulicy Wałowej № 29; w szkole jednoklasowej dla cechu rzeźniczego przy ulicy Ogrodowej № 24.

— Do d. 18-go grudnia, godz. 9-ej wieczorem, komitet tutejszego Towarzystwa wioślarskiego przyjmować będzie od członków wnioski, przeznaczone do rozważania na miesięcznem zebraniu ogólnem, zapowiedzianem na d. 21-szy b. m.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny Redaktorze!

Na uczynione przez kilku interesowanych kupców zapytanie daje odpowiedź art. 12-ty Najwyżej zatwierdzonej ustawy giełdy warszawskiej, który mówi, że zgromadzenie giełdy warszawskiej składa się z handlujących miejscowych i *zamiejscowych*, zapisanych do gildyj kupieckich.

Do zapisania się do zgromadzenia żadna inna formalność ani opłata nie są wymagane, jak tylko: objawienie na piśmie swej woli (do czego są przygotowane drukowane szematy), z wymienieniem, gdzie i pod jakim numerem życzący sobie wejść do zgromadzenia jest do gildji kupieckiej zapisany, i opłacenie biletu stałego wejścia na giełdę.

* * *

Szanowny Redaktorze!

Na zasadzie § 10-go Najwyżej zatwierdzonego w dniu 8-ym lipca r. 1871-go postanowienia komitetu do spraw Królestwa Polskiego, regulującego opłaty, pobierane na rzecz kasy m. Warszawy—od kupców innych miast, którzy wykupili właściwe dokumenty handlowe po za magistratem m. Warszawy, zalecono pobierać na rzecz kasy tegoż miasta, oprócz procentów od biletu w razie otwarcia stałego zakładu przemysłowo-handlowego (§ 8), jeszcze i opłatę od samego świadectwa, a mianowicie:

a) od prowadzących interesy handlowe stale kupców 1-ej gildji—rs. 112 kop. 50 i

b) od przyjeżdżających chwilowo kupców 1-ej gildji—rs. 56 kop. 25.

Ponieważ bezinteresowne uczęszczanie na giełdę jest nieprawdopodobne, bo nikt dla fantazji figurowania tamże nie zechciałby tracić czasu i ponosić kosztów wpisowego, a zarazem nieusprawiedliwione ze stanowiska dozoru handlowego, który uczęszczanie na giełdę zalicza do czynności handlowych i obciąża je pewnemi rygorami i obowiązkami—przeto komitet giełdowy, dla uniknięcia odpowiedzialności wobec kasy miejskiej, powinien przed wydaniem biletu wejścia na giełdę kupcom niewarszawskim żądać od nich wykazania kwitu tejże kasy z uiszczenia wspomnianej opłaty."

*

Zamieściwszy powyższe dwie zupełnie różne odpowiedzi na uczynione w naszem piśmie zapytanie interesowanych, zamykamy łamy naszego dziennika dla dalszej wymiany zdań w kwestji, dotąd widocznie niezdecydowanej, która zapewne na właściwej drodze doczeka się stanowczego rozstrzygnięcia.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 14-go b. m.: „Wybory do lwowskiej izby handlowej i przemysłowej dla uzupełnienia 16-tu wakujących mandatów mają się odbyć z końcem b. m. Komitet postawił między innymi kandydaturę Samuela Horowitza.—Nauczyciele okręgu żydaczowskiego wnieśli petycję o zniżenie lat służby z 40-tu na 30 do zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego i do sejmu na ręce posła Harasymowicza. Nauczyciele żórawieńscy, oprócz podobnej petycji, wnieśli także prośbę o zapomogi drożyzniane. — Na cholerę w Galicji jeszcze jedna osoba leży chora. — W Tarnopolu odbyło się we środę zgromadzenie wyborców. Wybrano komitet, złożony z 10-iu polaków, tyluż russkich i tyluż żydów, aby tenże rozważył, który z kandydatów ma zostać polecony wyborcom.—Fundusz emerytalny aktorów sceny polskiej we Lwowie wynosił z końcem r. z. ogółem 263,838 złr. i 1 cent. Do funduszu tego należy 35-iu członków czynnych, 19-tu zaś jest emerytów. — Prezydent Mochnacki wrócił wczoraj do Lwowa z Wiednia, gdzie czynił starania u rządu, aby skarb państwa przyczynił się do pokrywania kosztów przekazanego zakresu działania magistratu lwowskiego, jako starostwa."

× **Koncert Paderewskiego.** W d. 11-ym b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, odbył się koncert w St. James Hall na Piccadilly, w którym brał udział Paderewski. Program był następujący: 1) kwintet in G minor nr. 6 Mozarta, wyk. lady Halle na skrzypcach oraz pp. Ries, Gibson, Hobday i Whitehouse; 2) śpiewy: „Mine eyes hare know-tears", „The Piperstony", „My own tweet maiden", muzyka i akompanjament Paderewskiego, śpiewał p. E. Lloyd; 3) sonata Webera, wyk. Paderewski; 4) „By waters mighty and crystal", „Poin hare Jendured", „Might Ibat change me", muzyka i akompanjament Paderewskiego, śpiewał E. Lloyd; oraz 5) kwartet i A major Brahmsa, wyk. Paderewski, lady Halle oraz pp. Gibson i Whitehouse. Paderewskiego wywołano pięć razy i trzy kawałki grał nad program. Sala była przepełniona śmietanką towarzystwa, z górą 2000 osób. Na wielki koncert Paderewskiego bilety już rozkupiono.

× **Kłopoty z zięciem.** Mieszkające stale w Paryżu małżeństwo książąt Gallatro-Colonna ma być niebawem rozwiązane. Księżna jest córką adoptowaną miljonera amerykańskiego Makay'a, który jednak nie dał jej posagu w gotówce, ale wypłacał dotychczas 175,000 rocznej renty. Małżeństwo, zawarte w Paryżu w r. 1885-ym, było bardzo nieszczęśliwie dobrane. Książę Gallatro-Colonna był rozrzutnikiem w całem tego słowa znaczeniu, a przybrany ojciec, Makay, musiał rokrocznie płacić za zięcia długi, które niekiedy obliczano na miljony. Nawet podarunki ślubne, które w swoim czasie podarował był książę swojej małżonce, poszły do lombardów lub jubilerów. Pociechą dla papy Makaya może być chyba przekonanie, iż nie on jeden ma kłopoty z zięciami...

BAŃKI MYDLANE.

Żona, nie odznaczająca się zbytnio gustem w ubraniu, pytuje męża:

— Mój drogi, jak mam się ubrać na dzisiejszy raut, aby zrobić wrażenie?

— Aby zrobić wrażenie? Moja żono, ubierz się, o ile możności... przyzwoicie...

*

Zmieniony porządek rzeczy.

Bazgrała pewien rzecze do gospodarza domu:

— Pragnę się panu wywdzięczyć za gościnność. Każ pan wybielić tę ścianę, a ja panu na niej coś wymaluję.

— Jeżeli szanownemu panu wszystko jedno—błaga pokornie gospodarz domu — zechciej pan, panie Bazgrało, pierwej coś namalować, a ja potem każę ścianę wybielić...

*

Na przedmieściu gdzieś Bagdadu
Siedzi kupiec, Mehmed-Ali.
Cudny towar ma przed sobą
Na pociechę kupujących.
Lecz nad kaszmir, perskie szale,
Nad tkaniny cudne Wschodu,
Mehmed-Ali ma na palcach
I cenniejszy i piękniejszy
Brylant, lśniący blaskiem tęczy.
A na bruku, u stóp kupca,
Leży piaskiem przysypany
Czerwonawy odłam cegły,
Ciężki zwykłej cegły kawał.
Mehmed był nietylko kupcem,
Był on także filozofem,
Marzy tedy: „Jakże dziwnie
Wielki Ałłach świat ten stworzył!
Ustanowił on hierarchję
Między ludźmi, ustanowił
Też hierarchję i wśród głazów.
Szczyt drabiny hierarchicznej
Zajął brylant, tęczą lśniący,
A u podstaw tej drabiny
Ciężki cegły odłam leży..."
Nagle Mehmed drgnął z przestrachu:
Tuż nad sobą ujrzał zbója
Jataganu ostrze groźne,
A za sobą głos usłyszał:
„Albo brylant, albo życie!..."
W przerażeniu wielkiem Mehmed
Brylant z palca zdjął corychlej
I zbójowi klejnot oddał.
Ledwie jednak zbój się zwrócił
I postąpił kroków parę,
Mehmed chwycił cegłę ciężką
I okrutny cios nią zadał
Zuchwałemu rabusiowi.
Zbój się zachwiał, upadł ciężko
I krwią zbroczył piasek żółty,
Na śmierć ciosem porażony.
Westchnął Mehmed, nad towarem
Usiadł znowu i tak kończył
Myśl zaczętą i przerwaną:
„O Ałłachu wielki! Pozwól
Wziąć drabinę hierarchiczną
I do góry ją nogami
Pozwól dzisiaj mi przewrócić:
Niech u szczytu będzie cegły
Czworokątny ciężki kawał,
A u spodu brylant lśniący..."

Skandale w Monte-Carlo.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Nizza, d. 4-go grudnia.

Samobójstwa, morderstwa, napady zbójeckie, oszustwa i kradzieże są w państwie Monaco i w sąsiednich miejscowościach *Riviery* chlebem powszednim, lecz takiego zbiegu różnych skandali na raz w ciągu niespełna 10-ciu ostatnich dni chyba jeszcze nie było...

Dzienniki nicejskie i marsylskie półgębkiem tylko o niektórych wspominają, a prasa paryska, to jest organy bardziej znane i rozpowszechnione we Francji, oraz za granicą, zachowują o wypadkach w Monte-Carlo dyskretne milczenie.

I nie dziw, wszak w budżecie wydatków Towarzystwa akcyjnego kąpieli morskich w Monaco (tak się mianuje przedsiębiorstwo szulerni) figuruje suma miljona franków rocznie na anonse, reklamy, a przedewszystkiem na... kagańcowe...

My tu jednak chwilowo dla błogosławionego klimatu osiedli nie mamy powodu ukrywać faktów, któreby raz nareszcie powinny skłonić do międzynarodowej interwencji w sprawie zamknięcia wyzłoconej szulerskiej jaskini, rujnującej tysiące lekkomyślnych ofiar z całego świata i będącej zbiorowiskiem wyuzdanego zepsucia.

Przytaczam fakty w chronologicznym porządku. Dnia 21-go listopada w sali gry przy stole z ruletą otruł się strychniną kupiec hiszpański Millardi, który tu grał od miesiąca i zostawił blizko miljon franków. Trupa wyniesiono natychmiast, rozgłaszając, że to nagłe zasłabnięcie, lecz konsulat hiszpański zarządził później śledztwo i Bertory, szef administracji kasyna, wypłacił już dla uniknięcia skandalu wdowie po samobójcy 200,000 franków.

W nocy z dnia 21-go na 22-gi listopada w pewnej willi w miasteczku Antibes, odległem o godzinę drogi od Monte-Carlo, wystrzałami z rewolwerów pozbawili się życia ojciec i syn, przybyli z Brukselli, którzy przegrali całe swoje mienie.

Nazwisk tych samobójców nie ujawniono.

W dniu 24-ym listopada rzucił się pod nadjeżdżający pociąg na stacji Monaco rumun, Angusci, któremu koła zgruchotały obie nogi. Nieszczęśliwy żyje jeszcze, lecz bez nadziei uratowania. Wezwana telegraficznie matka Angusci'ego, przebywająca w Neapolu, przybywszy z drugim synem, zrobiła skandal w kasynie tak głośny, że siepacze szulerni przemocą wyprowadzili zrozpaczoną kobietę. Angusci miał przegrać dwa miljony i to w ciągu kilku dni.

O Józefie Drożdżyńskim donosiłem już w krótkiej notatce. Rodak nasz w r. z. wygrał około 50,000 franków, postanowił więc powtórnie popróbować szczęścia. Namiętny gracz przegrał wszystko i odebrał sobie życie.

W kilka dni później ujawniono zorganizowane oszustwe kliki krupierów przy *trente et quarante.* Około godz. 4-tej po południu, gdy skończył się codzienny koncert, mówiąc nawiasowo, wybornej orkiestry pod batutą Stecka, kompozytora populurnego walca *Flirtation*, do sali gry napłynęło mnóstwo świeżych graczy. Stawki przy *trente et quarante* były w tej chwili niezwykle grube. W przeciągu godziny jakiś jegomość o typie angielskim wygrał 300,000 franków.

Niezwykłe szczęście gracza obudziło wściekłość innych przegrywających poniterów, którzy wezwali komisarza policji, żądając przeliczenia kart już przeciągniętych.

Dwaj krupierzy chcieli owe karty sprzątnąć, na co jednak nie pozwolono. Zrobiło się straszne zamieszanie, podczas którego szczęśliwy gracz, obładowany złotem i banknotami, zdołał się wymknąć.

Podejrzenie było słuszne, gdyż znaleziono 48 kart wsuniętych, a w ubraniu jednego z aresztowanych krupierów okazała się zapasowa talja kart z tak zwanym technicznie „lisem", to jest ułożeniem seryj, zawczasu umówionych.

Ponieważ przegrani poniterzy narobili alarmu, żądając zwrotu pieniędzy, więc administracja szulerni musiała wydać spore sumy, aby wszystkich pretensje zaspokoić.

Dokładniejszych szczegółów, pomimo skrupulatnej kwerendy, nie mogłem otrzymać, bo takie sprawy są przez szulernię trzymanie w głębokiej tajemnicy. Wiem tylko, że sześciu oficjalistów kasyna znajduje się w więzieniu, oszust zaś z pieniędzmi, który był wspólnikiem krupierów, zemknął bezkarnie.

Ciekawa rzecz, czy p. Bertory dopuści do sądowego procesu? Śmiem wątpić, bo przy takim procesie wychodzą na jaw różne szwindelki, a wszelkiego hałasu i rozgłosu przedsiębiorcy szulerni ogromnie się obawiają.

W zakończeniu o skandalach w Monte-Carlo donoszę dla przestrogi rodaków, przybywających do Nizzy, Mentony, San Remo i w ogóle na *Rivierę*, aby się strzegli wyrafinowanych *pick-pocketów*, których tu wszędzie pełno. W dniu 2-gim grudnia w pociągu, powracającym wieczorem z Monte-Carlo w kierunku włoskiej granicy, okradziono aż siedmiu pasażerów. Jednemu z nich, hr. R., z gubernji wołyńskiej wyciągnięto pugilares, zawierający 40,000 franków w biletach bankowych. Złodzieje opuścili pociąg w czasie biegu i pomimo natychmiast zarządzonej na wszystkie strony pogoni, żadnego nie schwytano. *J.*

— Dziś, w siódmym dniu ciągnienia 5-ej klasy 161-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 19,740 rs. 4000 u kolektorki Mierczyńskiej w Warszawie; nr. 20,254 rs. 4000 w kolekcie Mikołajewskiej ochrony w War-szawie; nr. 383 rs. 1000 u kolektorki Jałowieckiej w Warszawie; nr. 6139 rs. 1000 u kolektorki Gawryłow w Warszawie; nr. 6971 rs. 1000 u kolektorki Żmudzińskiej w Warszawie; nr. 13,767 rs. 1000 u kolekt. Palczuk w Warszawie; nr. 15,943 rs. 1000 u kolektorki Broniewskiej w Warszawie; nr. 19,567 rs. 1000 u kolektorki Bolewicz w Warszawie. Po rs. 400 wygrały następujące nra: 850, 2558, 8594, 8625, 14,845, 16,026, 17,092, 19,224, 21,327.

Z powodu przypadającego w dniu 18-ym b. m., tj. w poniedziałek, święta Dworskiego, ciągnienie odbywać się nie będzie, lecz rozpocznie się na nowo we wtorek, d. 19-go b. m.

Na kolonje letnie.

M. P. rs. 2.

Dla staruszki z chorą córką.

W. L. rs. 3.

Na budowę kościoła św. Florjana na Pradze.

W. D. J. K. rs. 2.

Na wpisy dla uczniów.

Tadzik i Salusia z Radomia rs. 1.

Nekrologja.

† Za dusze ś. p. **Klementyny z Zawadzkich Piotrowskiej** i ś. p. **Elizy z Hoffmanów Dembowskiej**, odbędzie się msza święta w kościele św. Aleksandra, w poniedziałek, to jest dnia 18-go grudnia, o godzinie **8-ej i pół** zrana, na którą w nieutulonym żalu pozostała rodzina zaprasza krewnych i życzliwych. —5508—

W dniu 11-ym b. m., zmarła w Krems pod Wiedniem, po długiej i ciężkiej chorobie

Ś. P.

Zofja ze Szwantowskich FELIKSOWA BAUERFEINDOWA,

przeżywszy lat 39.

Zwłoki przewieziono do Krakowa, gdzie w dniu 14-ym b. m. w grobie familijnym pochowane zostały. —5531

W Poznaniu dnia 14-go grudnia r. b., o godz. wpół do 12-ej w południe zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, nasza najukochańsza matka, babka, prababka

Ś. P.

Julja z Piwnickich Borzewska.

Eksportacja z domu żałoby na dworzec drogi żelaznej odbędzie się w niedzielę, dnia 17-go grudnia o godz. **3-ej** po południu. Złożenie zwłok w grobie rodzinnym nastąpi we wtorek dnia 19-go b. m., o godz. **11-ej** przed poł. w Oborach, w pow. rypińskim, gub. płockiej.

O czem donosi w smutku pogrążona rodzina.

Poznań, dnia 14-go grudnia 1893 r. 2—5532

Ś. P.

Piotr Gałęzowski,

emeryt, b. naczelnik wydziału b. Banku Polskiego, urzędnik warszawskiego Towarzystwa akcyjno-pożyczkowego, po krótkiej chorobie, zasnął w Bogu dnia 13 grudnia 1893 r., przeżywszy lat 64. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dolnym kościele św. Krzyża dnia 16 grudnia, w sobotę, o godz. **10-ej** zrana, wyprowadzenie zaś zwłok z tegoż kościoła w niedzielę, d. 17 b. m., o godz. **2** po poł. na cmentarz powązkowski. Pozostali w smutku: żona, dzieci i wnuki zapraszają na te obrzędy krewnych, przyjaciół, kolegów i życzliwych zmarłego. 2—1387—

---

† W poniedziałek, dnia 18-go grudnia r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Wiktora Maliszewskiego,

odprawiona będzie żałobna msza święta w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godz. **10-ej** zrana, na którą matka, siostra i brat zapraszają życzliwych. —5530

---

† Składam podziękowanie wszystkim oddającym ostatnią posługę mężowi mojemu ś. p.

Tomaszowi Trąbczyńskiemu,

szanownemu duchowieństwu, przyjaciołom, kolegom, krewnym, znajomym, którzy tak licznie uczcili pamięć człowieka z przeszłością wartościową, wraz z dziećmi i siostrami serdeczne „Bóg zapłać".

—5536— **Bronisława Trąbczyńska.**

---

† Wszystkim kolegom i znajomym, a mianowicie panu naczelnikowi kontroli za zajęcie się pogrzebem syna mojego

ś. p. Henryka Jaworskiego

i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku, składam serdeczne „Bóg zapłać".

—5529— **Matka z siostrami.**

NADESŁANE

M. Mankielewicz w gmachu teatru poleca bogaty wybór: Pierścionków, Kolczyków, Bransolet, Brosz i broszek brylantowych oraz z perlami i kolorowemi kamieniami. Nowe oryginalne srebrne: Papierośnice, Zapalniczki, Flakony do perfum, Rączki do lasek, Ołówki i t. p. Najnowsze Zegarki damskie emaljowane ozdobione perłami i brylantami.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

UKŁADY CELNE.

Berlin 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Układy russko-niemieckie prowadzone są teraz w szybszem tempie. Delegaci russcy pozostają przez święta w Berlinie.

UMOWA WOJSKOWA.

Berlin 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wczoraj podpisano umowę pomiędzy Prusami a Wirtembergją, na mocy której w przyszłości 120-tu oficerów pruskich ma służyć w armji wirtemberskiej, a 120-tu wirtemberskich w armji pruskiej.

ĆWICZENIA ZIMOWE.

Berlin 16-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Wielkie ćwiczenia zimowe gwardji rozpoczną się w połowie lutego. Prawdopodobnie nastąpi zaalarmowanie załóg w Berlinie, Poczdamie i Szpandawie. Cesarz będzie osobiście kierował manewrami. Sztab jeneralny wypracowywa plan manewrów według osobistych wskazówek cesarskich.

KONFERENCJA CEŁNA.

Wiedeń 16-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Zwołano wspólną konferencję celno-finansową obu połów monarchji celem rozważenia nowych propozycyj russkich.

STAN WYJĄTKOWY.

Berlin 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Przybył tutaj namiestnik Alzacji i Lotaryngji, książę Hohenlohe, w sprawie wniosku postawionego w parlamencie przez alzatczyków o zniesienie stanu wyjątkowego w „reichslandach." Powszechnie przypuszczają, że namiestnik zrzecze się dobrowolnie artykułu, przyznającego mu w pewnych razach władzę dyktatorską. Artykuł ten nigdy dotąd nie wszedł w życie. Rząd zamierza wprowadzić w reichslandach niemiecką ustawę prasową.

NOWY GABINET.

Rzym 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Nowy minister wojny, jen. Mocenni, zobowiązał się przeprowadzić oszczędności w budżecie wojskowym bez redukcji armji o dwa korpusy. Nowy minister spraw zewnętrznych, Blanc, jest wytrawnym dyplomatą.

Rzym 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wczoraj po południu nowy gabinet złożył przysięgę królowi. Skład jego następujący: Crispi prezydjum i sprawy wewnętrzne; Albert Blanc sprawy zewnętrzne; Calenda sprawiedliwość; Sonnino finanse i prowizorycznie skarb; Saracco roboty publiczne; jen. Mocenni wojna; admirał Morin marynarka; Baccelli oświata; Boselli rolnictwo i handel; Ferraris poczty i telegrafy.

Rzym 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Izby zwołane na wtorek. Minister wojny, jenerał Mocenni, brat kardynała, wykreślił 12 milj. z budżetu wojskowego.

ŚRODKI BEZPIECZEŃSTWA.

Paryż 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Figaro* zapewnia, że inicjatywę do międzynarodowego uchwalenia środków przeciw anarchizmowi dał gabinet austrjacki.

Paryż 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Dom gry w Monte-Carlo jest silnie strzeżony przez policję.

Paryż 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Gazetę anarchiczną *Père Peinard* zaraz w nocy na podstawie nowego prawa prasowego skonfiskowano.

Paryż 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Izba deputowanych przyjęła wczoraj znane ustawy przeciw anarchistom. Opozycja liczyła zaledwie 39—47 głosów.

Paryż 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Tutejsze dworce kolejowe są silnie strzeżone przez policję. Ministrowie, wysocy urzędnicy i dyrektorowie kolejowi otrzymują wciąż listy z pogróżkami. Dwudziestu anarchistom włoskim i niemieckim kazano w ciągu trzech dni opuścić Francję.

Londyn 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Rząd uważa, że obecne ustawy nie pozwalają na zabronienie anarchistom francuskim przenoszenia się do Francji. Pora do zmiany odpowiednich ustaw jeszcze nie nadeszła.

CARMEN SYLVA.

Berlin 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z Neuwied donoszą, że królowa rumuńska ma się lepiej i w ostatnich dniach obecna była na przedstawieniu żywych obrazów.

„BANCA ROMANA."

Rzym 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dzienniki podają treść papierów, złożonych przez senatora Tanlongo u notarjusza Bartarelliego. Tanlongo pragnął temi dokumentami dowieść, że „Banca Romana" utracił 18 miljonów lirów skutkiem żądań, stawianych przez rozmaite z kolei gabinety włoskie, aby wielkiemi zakupami renty podbijał sztucznie kurs tejże.

Genua 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Tutejszy „Banca popolare" zawiesił wypłaty i zażądał moratorium.

NIEDOSZŁY POJEDYNEK.

Rzym 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Pojedynek pomiędzy Sonzognem a Boito nie przyszedł dotąd do skutku z powodu nieznoszenia się wzajemnego sekundantów. (Sonzogno wybrał na sekundantów swoich znanych irredentystów izby: Imbrianiego i Bovio, którzy nie chcą znosić się z sekundantem Boita, dziennikarzem Sarfoglio, ponieważ tenże łżył i wyśmiewał ich w swoich artykułach; *przyp. red.*)

POMNOŻENIE FLOTY.

Londyn 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Izba gmin obradować będzie we wtorek nad wnioskiem Hamiltona w sprawie pomnożenia floty wojennej, przeciw któremu oświadczył się rząd. (Gladstone zapowiedział w izbie poprawkę do tego wniosku, która powiada, iż rząd ma świadomość o swoim obowiązku czuwania nad bezpieczeństwem i siłą kraju i dlatego zastrzega sobie samemu prawo przedstawienia w odpowiedniej chwili własnego projektu; *przyp. red.*)

Londyn 16-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Opozycja oburzona jest przeciw Gladstonowi, iż postawiony przez byłego ministra marynarki, Hamiltona, wniosek powiększenia floty angielskiej uważa za chęć obalenia rządu i domaga się od izby gmin wotum zaufania. Dzienniki zachowawcze obawiają się, iż sprawa ta może zjednoczyć partję liberalną.

LUDWIK BONAPARTE.

Paryż 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Matin* utrzymuje, że książę Ludwik Bonaparte wobec niedołęstwa swojego brata, ks. Wiktora, przygotowuje ważne decyzje.

KWESTJA SIEDMIOGRODZKA.

Bukareszt 16-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Senat przyjął 49 głosami przeciw 12 adres do korony po oświadczeniu ponownem prezesa ministrów, Łazarza Katardżiu, iż rząd nie może mieszać się w sprawy wewnętrzne innego państwa, szanując ich prawa, aby nawzajem szanowały prawa Rumunji (aluzja do kwestji siedmiogrodzkiej; *przyp. red.*).

WOJNA Z MATABELAMI.

Londyn 16-go grudnia (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z Buluwayo donoszą: Wysłany przez majora Forbesa oddział pod dowództwem kapitana Wilsona przekroczył rzekę Szangani i zetknął się z Lobengulą, musiał jednakże, walcząc, cofnąć się. Oddział skutkiem wezbrania rzeki odcięty od głównych sił.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 16-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Z Rio de Janeiro donoszą, że admirał de Mello blokuje Santos. Kongresy sześciu prowincyj uchwaliły rezolucje przeciw admirałowi Peixoto.

Londyn 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z Buenos-Ayres donoszą, iż kongres tamtejszy uchwalił przedłużenie stanu oblężenia. Wydalono już sześciu obcych anarchistów z Buenos-Ayres.

KATASTROFA.

Nowy-Jork 15-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Pomiędzy Jefferson i Louisville na rzece Ohio runął most, osiemdziesiąt osób wpadło do rzeki. 35 zwłok wydobyto.

SAMOBÓJSTWO.

Berlin 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Silne wrażenie sprawiło tutaj samobójstwo znanego adwokata Molla, skazanego za krzywoprzysięstwo

na trzyletnie więzienie. Moll odebrał sobie życie skutkiem odrzucenia apelacji. Zarządzono surowe śledztwo nad tem, zkąd Moll w więzieniu śledczem dostał trucizny.

ZAWALENIE SIĘ DOMU.

Praga czeska 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Wczoraj runął tutaj budowany dom czteropiętrowy. Pod gruzami zagrzebanych jest 41 osób.

NOWY PROJEKT.

Waszyngton 15-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Senator Vorhees przedstawił projekt wybijania dolarów srebrnych na sumę 2 miljonów miesięcznie z zapasów skarbu.

Wiedeń 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—Cesarz wystosował gorące pismo odręczne do arcyksięcia Rajnera, naczelnego wodza landwery przedlitawskiej, z powodu pięćdziesięcioletniego jubileuszu jego służby w armji czynnej.

Wiedeń 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Dzienniki niemieckie wskazują na to, że głosowanie izby w sprawie stanu wyjątkowego w Pradze czeskiej dowiodło siły i żywotności koalicji. Mniejszość, złożona z opozycji słowiańskiej i antysemitów, wynosiła tylko 75 głosów; tak skromnej liczebnie mniejszości nie pamiętają od dawna w radzie państwa.

Wiedeń 16-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wielki program finansowy Plenera, wczoraj rozwinięty, kulminuje w alternatywie: albo reformy albo ogólne rozprzężenie finansowe. Izba uchwaliła budżet prowizoryczny ogromną większością.

Wiedeń 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Influenza występuje coraz silniej. Prezydent jeneralnej dyrekcji kolei austrjackich, dr. Leon Biliński, zachorował na nią ponownie.

Wiedeń 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dzienniki staroczeskie protestują energicznie przeciw mowie Gregra w radzie państwa.

Budapeszt 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—W tutejszej fabryce broni wybuchła zmowa w najważniejszym oddziale, w którym zajęci są sami robotnicy zagraniczni.

Budapeszt 16-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Austrjacki minister skarbu, dr. Plener, przybędzie tu w przyszłym tygodniu, w celu odbycia konferencji z ministrem Wekerlem w sprawie regulacji waluty.

Berlin 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Cesarz wyraził ponowne podziękowanie kanclerzowi Capriviemu i sekretarzowi stanu Marschallowi za wyborną obronę traktatów handlowych w parlamencie.

Berlin 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Komisja parlamentarna traktatów handlowych uchwaliła 8-ma głosami przeciw 7-iu rezolucję Liebera, żądającą ustanowienia międzynarodowych sądów rozjemczych w sprawach celnych, międzynarodowego ustawodawstwa robotniczego i giełdowego.

Berlin 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Pomiędzy tutejszą młodzieżą uniwersytecką panuje silne rozjątrzenie z powodu rozwiązania przez senat akademicki stowarzyszenia studenckiego pod zarzutem, że należeli do niego studenci innych także uniwersytetów.

Berlin 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Powszechnie ubolewają nad ustąpieniem posła niemieckiego przy Kwirynale, hr. Solmsa, którego dymisję cesarz przyjął.

Karlsruhe 16-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)—Izba deputowanych odrzuciła po dłuższych rozprawach wniosek antysemicki, żądający zbadania żydowskich ksiąg naukowych i przepisów religijnych.

Koburg 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wielki książę heski żeni się z drugą córką księcia Alfreda sasko-koburskiego, księżniczką Wiktorją (urodzoną d. 25 go listopada 1876-go; *przyp. red.*).

Paryż 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Dowóz towarów we Francji wynosił w listopadzie 333 miljonów, w r. z. w tym samym czasie 292. Wywóz wynosi 255 miljonów, gdy w r. z. 315.

Paryż 16-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — W Saint Nazaire strejkuje 1,500 robotników w warsztatach okrętowych.

Paryż 16-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Francuzi pobili w Sudanie wojska króla Samore.

Bruksella 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—W izbie deputowanych oświadczył jen. Brialmont, iż zażąda wyboru komisji do zbadania stanu twierdz belgijskich. Rząd odpowiedział, że sesja obecna poświęcona jest reformie wyborczej, nie zaś kwestjom militarnym.

Barcelona 16-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Aresztowano tu dwóch anarchistów i znaleziono dwie bomby.

Tanger 15-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Sułtan marokański opuścił Taafilet i w dniu 20-ym b. m. oczekiwany jest w Marakesz.

Belgrad 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Zwłoki Dokicza przybędą tutaj dopiero jutro.

Nowy Jork 15-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)—Władze tutejsze, jak również w Filadelfji i Waszyngtonie zarządziły najsurowsze środki dla zapobieżenia dowozowi maszyn piekielnych.

Berlin 16-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 214 90 (wczoraj 214.90)
Ruble na dostawę 215 00 (wczoraj 214.75)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałemu prenumeratorowi.*—O ile nam się zdaje, najwłaściwiej byłoby mówić: Mojsia, Mojsiowi, jak gdyby pierwszy przypadek miał zakończenie na *o*, w naszym bowiem języku niema wcale imion własnych, kończących się na *e*.

— *Panu M. Reinsch.*— Pyta sz. pan, kiedy będzie wydrukowany pański wiersz p. t. „Błogosławienie"—pośpieszamy z krótką odpowiedzią: „nigdy".

— *Panu E. M.*— Naszym obowiązkiem było zaznaczyć brak jakiejś dogodności, której publiczność ma prawo żądać, ale z chwilą, kiedy znalazł się przedsiębiorca, który we własnym interesie podjął się brakowi temu uczynić zadość, jego rzeczą już być musi zawiadomienie o tem interesowanej publiczności.

— *Panu Ludwikowi Saf.*—Sposób nie tak nowy, jak sz. pan sądzi, i wielu już oszustów nim się posługiwało. W swoim czasie ostrzegaliśmy czytelników przed takimi panami.

— *Panu Wacławowi K.* — 1) Szczegółowe informacje co do rozkładu lekcyj w klasie dykcji i deklamacji w zastosowaniu do sceny i estrady poweźmie sz. pan w kancelarji Towarzystwa muzycznego, gdzie też przyjmują się zapisy do pomienionej klasy. Opłata na pół roku wynosi rs. 30. 2) Co do drugiego pytania: każda aktorka ma tyle lat, na ile... wygląda.

— *Panu An. Z.* — Do podręcznego użytku wystarczy „Słownik" P. Dahlmanna; cena za obie części rs. 3 kop. 60. Znacznie obszerniejszym jest „Słownik francusko-polski i polsko-francuski" W. Janusza; obie części kosztują rs. 9.

— *Czytelnikowi na wsi.*—Dla odszukania dokumentu, o który sz. pan zapytuje, należy zarządzić kwerendę w aktach byłej heroldji Królestwa Polskiego, tego zaś podjąć się nie możemy, przechodzi to bowiem zakres naszej działalności. Zresztą poszukiwanie rzeczonego dokumentu jest rzeczą wielce uciążliwą.

— *Stałej prenumeratorce z ul. Hożej.* — Programu szkół w Chemnitz pod ręką nie mamy.

GIEŁDA.

Warszawa, **16-go grudnia.**

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie kurs 215, co się równa kursowi 46.50 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. 9.45 z terminem trzechmiesięcznym. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem $46.72\frac{1}{2}$ (odpowiadającym kursowi 214.— m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę do 46.80 (t. j. 213.70 m. za 100 rs.). Różnice kursowe tworzyły dziś $7\frac{1}{2}$ kop. i $2\frac{1}{2}$ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po $46.77\frac{1}{2}$.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po $46.72\frac{1}{2}$, 46.75, $46.77\frac{1}{2}$ i 46.80, przy kursach zasadniczych 46.75 i $46.77\frac{1}{2}$. **Londyn** krótki brano po $9.45\frac{1}{2}$. Za **Paryż** krótki osiągano 37.80. **Wiedeń** krótki oddawano po 76.10.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.90, za Londyn krótki 9.48, za Paryż krótki $37.92\frac{1}{2}$ i za Wiedeń krótki 76.40.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 3%, w Paryżu $2\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 5% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz dość żywe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.85 i 96.—, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 95.80 za kilkadziesiąt tys. rubli w drobnych odcinkach. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.75 II-ej em. i po 103.75 III-ej em., II-ej em. Ceniono pożyczki premjowe I ej em. z roku 1864-go po 247.50, premjówki II-ej em. z r. 1866-go po 221.— i po 190.— listy premjowe szlacheckie. Bilety Banku państwa I, II i VI-ej em. chciano zbywać po 103. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serji oddawanoby po 94.80 i po tym kursie trzy pozostałe serje.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100 i po 98.75 listy $4\frac{1}{2}$% zastawne ziemskie, których nabyto kilkadziesiąt tys. po 98.45 98.50 i 98.55.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 101.75 I, II i III-ej serji, po 101.50 IV-ej s. i po 101.30 trzy ostatnie serje, których wzięto kilkanaście po 101.05.

W żądaniu 5% listy zast. miasta Łodzi II, III, IV-ej i V-ej po 100, bez ruchu.

Za obligacje kanalizacyjne miasta Warszawy chciano otrzymać 100.50, a kupiono kilkanaście tysięcy po 100.20.

Oddano kilka tys. 5% listów zastawnych wileńskich po 100 i 100.10, przy żądaniu 100.35.

Akcje miały tendencję mocną. Sprzedano kilkadziesiąt akcyj Towarzystwa południ.-russkiego dnieprowskiego metalurgicznego z kuponem dywidendowym po 1125, 1126 i 1127. Ofiarowano po 450 akcje Banku handlowego w Warszawie, których nabyto kilkadziesiąt sztuk po 447 i 448.50 i akcje warszawskiego Banku dyskontowego po 372. Akcyj Tow. fabr. cukru Józefów umieszczono kilka po 280, przy żądaniu po 285. W zaofiarowaniu akcje Tow. Czerska po 285, Hermanowa po 365 i Łyszkowic po 360. Wzięto kilka akcyj Tow. zakładów przędz. bawełny, tkalni i blecharni w Zawierciu po 535. Za kilka akcyj Tow. wielkich pieców i zakładów ostrowieckich zapłacono po 1,300.

Zapłacono za kilkanaście tys. rubli kuponów celnych rs. 1.52— i $.52\frac{1}{2}$, oraz za kilkanaście tysięcy marek w got. po $46.77\frac{1}{2}$.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.— do 11.05 *netto*. Wiadro 78% rs. —.— do rs. 8.79^{5} 2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe.

W. O.

— **Cukier.** Mówiono nam dziś na giełdzie o sprzedaży 10 wagonów mączki cukrowej krystalicznej z fabryki Młodzieszyn po rs. 2.50, z odbiorem do 15-go stycznia r. b.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 15-ym grudnia r. b. Usposobienie na targu praskim w dniu dzisiejszym, jak zresztą zwykle przy piątku, było słabe, obrotów większych nie było, ceny dążyły w kierunku zniżkowym. Za żyto wyborowe płacono po 60 kop., za średnie po 56 do 58 kop. i za ordynaryjne po 52—55 kop. Dla owsa tendencja była spokojną wyborowy nabywano po 78 do 84 kop., za średni po 70 do 76 kop. i za ordynaryjny po 63 do 68 kop. Za jęczmień płacono przy dość słabym pokupie po 50 do 55 kop. za towar na paszę. Gryka względnie do gatunku osiągała po 77 do kop. Dla kaszy jaglanej tendencja była słabą, płacono po 70 do 77 kop. stosownie do dobroci ziarna.

Mąka. W tygodniu ubiegłym, dzięki ruchowi przedświątecznemu, handel mąką zdawał się być cokolwiek więcej ożywionym, co jednakże nie miało wpływu na ceny, które pozostały bez zmiany.

Zbiory. Według urzędowego organu ministerjum skarbu, po odtrąceniu ilości zboża, potrzebnego do siewu, tegoroczny zbiór w Rosji europejskiej, łącznie z Królestwem, wynosi: pszenicy 419,808,000 pudów, żyta 926,122,000 pudów, owsa 528,872,500 pudów i jęczmienia 295,273,000 pudów.

Koniczyna. Wrocław 13-go grudnia.—Obroty w koniczynach nie wielkie. Koniczyna czerwona 45, 55, 60—62 m., biała przy większem zaofiarowaniu 30, 40, 50, 60, 70—75 m., wyborowa jeszcze drożej, szwedzka 43—55 m. i 60—65 m. Przelot 35—57 m., wyborowa jeszcze wyżej. Koniczyna żółta 30, 35—45 m. Tymotka 14—27 m. Wszystko za 50 kilogramów (3 pudy).

Skóry. Na targ praski w czwartek ubiegłego tygodnia 1,080 skór wołowych stepowych; towar był poszukiwany i ceny się trochę wzmocniły. Płacono za skóry ciężkie od 80 funt. $12\frac{1}{2}$ kop. do 13 kop. za funt z rogami, czyli za nieoczyszczone, za lżejsze $10\frac{1}{2}$ do 11 kop., co po oczyszczeniu wypada o $1\frac{1}{2}$ kop na funcie drożej. Za skóry końskie w ubiegłym tygodniu płacono od rs. 3.50 do rs. 5 za sztukę, przy braku zapasów. Skóry cielęce, których zapasy są małe, trzymają się mocno w cenie; rs. 21 do rs. 22.50 za pud. Skóry wyprawione mały znajdują pokup.

Gdańsk, dnia 14-go grudnia. — Pszenica krajowa w słabem usposobieniu, przy cenach na korzyść kupujących. Towar tranzytowy bez zmiany. Płacono za polską tranzyto wysoko-pstrą 753 gram. 118 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj $123\frac{1}{2}$ mar. płacono, na maj-czerwiec $125\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 125 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec $127\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 127 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 117 mar. Żyto bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 732 gram. 84 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie $89\frac{1}{2}$ m. w zaofiarowaniu, 89 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie $89\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 89 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 91 mar. w zaofiarowaniu, $90\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik krajowe 126 m. w zaofiarowaniu, $125\frac{1}{2}$ m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 85 mar., tranzytowego 84 m. Jęczmień targowano russki tranzyto 632 gr. 90 m., 644 gr. 88 mar., jasny 644 gram. 85 mar. za tonnę. Polski bon koński tranzyto wilgotny 100 mar. za tonnę targowano. Koniczyna nasienna czerwona 50 mar. za 50 kilogramów płacono. Otręby pszenne słabo. na wywóz morzem grube 3.60 mar. średnie 3.35 m., 3.45 mar., 3.50 m., miałkie 3.10 mar. za 50 kilogr. targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 49 m. płacono; podlegający cłu w towarze gotowym 29 m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą $29\frac{3}{4}$ mar. w poszukiwaniu, na grudzień-marzec $29\frac{3}{4}$ m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu usposobienie spokojne. Kurs w Gdańsku 216.20 mar. za 100 rs.

Oziminy. Stan ozimin w państwie, w połowie listopada r. b., według sprawozdań inspektorów podatkowych, nadesłanych do ministerjum finansów, przedstawia się jak następuje

Więcej niż 4/5 całej przestrzeni zasiewów nie pozostawia nic do życzenia; w gubernjach półno cnych i południowych, w których skutkiem niepomyślnych warunków atmosferycznych, zasiewy budziły pewne obawy, obecnie stan ich poprawił się wybornie; tylko w południowych powiatach gubernji bessarabskiej i taurydzkiej oziminy ucierpiały cokolwiek. W ogóle na całej przestrzeni państwa urodzaj zapowiada się świetnie, a co do ozimin, to te już oddawna nie rokowały tak dobrego plonu.

Z handlu trzodą. W ostatnich dwóch tygodniach nastąpiło w handlu trzodą znaczne ożywienie i ceny podniosły się o 1/4 kop. na funcie żywej wagi. Na targ praski nadsyłana bywa znaczna ilość nierogacizny na pół utuczonej z gubernij: wołyńskiej i podolskiej. Trzoda ta zakupywana bywa przeważnie do Prus, gdyż warszawscy masarze wolą nabywać trzodę krajową. W d. 29-ym z. m. nadgraniczni handlarze nabyli 1,800 sztuk. które wyprawione zostały koleją wiedeńską do Sosnowca, z przeznaczeniem do Katowic, Gliwic i Wrocławia. Trzoda ze wzmiankowanych gubernij, dająca więcej mięsa niż słoniny, daje również wyborną szerść, chętnie nabywaną na targach pruskich.

ZARZĄD
drogi żelaznej
WARSZAWSKO-TERESPOLSKIEJ

podaje do wiadomości, iż z dniem 1 (13) grudnia r. b. otwartą została komunikacja bezpośrednia towarowa między stacjami dróg żelaznych warszawskich z jednej a portem morza Kaspijskiego Uzun-Ada przez Petrowsk z drugiej strony.

Taryfa wspomnianej komunikacji zamieszczoną została w nrze 482 „Zb. tar. dr. żel. russkich" za nr 5409. 1382

KONWERSJA

Listów Zastawnych 5% Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego gubernij Królestwa Polskiego na Listy Zastawne 4½%.

DYREKCJA GŁÓWNA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO

ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że po skonwertowaniu reszty listów zastawnych 5% na 4½%, ogólny rezultat dokonanej w roku bieżącym konwersji wszystkich wypuszczonych na 5% pożyczki listów zastawnych I, II, III IV i V serji jest następujący:

Wszystkie listy zastawne 5% ulegające konwersji wynosiły ogólną nominalną sumę rs. 111,964,800.

Z tej sumy skonwertowano przez dobrowolną zamianę na listy zastawne 4½%
z dopłatą rs. 106,075,400
pozostało do spłaty gotowizną rs. 5,889,400
Razem rs. 111,964,800

Spłata gotowizną rozpocznie się od d. 10 (22) grudnia r. b. w kasie dyrekcji głównej. 1393

Prezes Radca Tajny **A. Toloczanow.**
Naczelnik Kancelarji **Ignacy Górski.**

Nowo-otworzona
KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
Konstantego Treptego
w WARSZAWIE,
Marszałkowska 149
(wprost Zielonego placu).

POLECA
NA GWIAZDKĘ

NOWOŚCI książek w wydaniach i oprawach ozdobnych przez kogokolwiek ogłaszanych, a także nuty, mapy, atlasy i globusy. Przyjmuje prenumeratę na pisma krajowe i zagraniczne. Zlecenia spełnia śpiesznie i dokładnie. 1231

SPECJALNA FABRYKA MYDEŁ GLICERYNOWYCH
RYSZARDA WILDT, Plac Teatralny Nr 18, dom pp. Kanoniczek.
!POLECA NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA!
WIELKI WYBÓR

Ozdobnych pudełek z perfumami.
Kosze z owocami artystycznie wykonane.

Wszelkie Mydła toaletowe.
Perfumy, Wody kolońskie itp.

oraz jako NOWOŚĆ „MYDŁO RYSZARD" Wazelinowe i Lanolinowe.
2520

Rada Zarządzająca Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej
podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w ciągu przyszłego 1894-go roku potrzeba nabyć:

A.	1)	około	2,000		czetwierti węgla drzewnego,
	2)	„	24,400	pud.	węgla kowalskiego, angielskiego lub górnośląskiego,
	3)	„	3,050	pud.	koksu angielskiego dla odlewni,
	4)	„	8,000	„	koksu gazowego,
	5)	„	300	„	mydła szarego,
	6)	„	450	„	odpadków bawełnianych,
	7)	„	150	„	„ konopnych,
	8)	„	1,500	„	pakuł konopnych,
	9)	„	300	„	„ lnianych,
	10)	„	30	„	konopi,
	11)	„	2	„	konopi (sznurka) napojonych smołą,
	12)	„	600	„	oleju lampowego rzepakowego.
	13)	„	600	„	terpentyny do farb,
	14)	„	1,000	„	pokostu lnianego,
	15)	„	1,200	„	łoju w beczkach.

B.	1)	Materjałów chemicznych i kolonjalnych	na sumę około rs.	3,600
	2)	Wyrobów powroźniczych	„ „ „ „	3,600
	3)	Knotów i poduszek wełnianych do maźnic	„ „ „ „	1,500
	4)	Wyrobów pasmanteryjnych	„ „ „ „	800
	5)	Wojłoku	„ „ „ „	2,600
	6)	Cerat	„ „ „ „	1,600
	7)	Skóry i pasów skórzanych	„ „ „ „	1,200
	8)	Pakunku amerykańskiego	„ „ „ „	1,000
	9)	Wyrobów gumowych, węży parcianych, pasów bawełnianych	„ „ „ „	3,000
	10)	Odlewów żelaznych	„ „ „ „	6,000
	11)	Wyrobów metalowych	„ „ „ „	22,000
	12)	Siatek metalowych	„ „ „ „	600
	13)	Zapasowych części do lamp i latarń	„ „ „ „	3,600
	14)	Wyrobów szklannych i porcelanowych	„ „ „ „	1,200
	15)	Pędzli i szczotek	„ „ „ „	1,200
	16)	Materjałów dla telegrafu	„ „ „ „	1,000
	17)	Chodników sznurkowych konopnych	„ „ „ „	400
	18)	Gliny, wapna, cegły, cementu	„ „ „ „	1,800
	19)	Asfaltu, smoły, tektury smołowcowej	„ „ „ „	500
	20)	Płótna, taśmy parcianej	„ „ „ „	1,200
	21)	Szkieł do wodoskazów	„ „ „ „	300
	22)	Czapek mundurowych letnich	„ „ „ „	750
	23)	Czapek zimowych i butów filcowych	„ „ „ „	1,200

C. Słupów telegraficznych dębowych:
188 sztuk 5 sążeni długich
1350 „ 4 „ „

D. Około 2400 kubicznych sążeni drzewa opałowego.

E. Drzewa budowlanego na sumę około rs. 24,000, a mianowicie:
z dostawą na st. Praga na sumę 20,000
„ „ „ Kowel „ „ 4,000

Życzący podjąć się jednej z pomienionych dostaw winni nie później jak d. 23-go grudnia 1893 r. (4-go stycznia 1894 r.) złożyć w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi (ulica Mazowiecka nr. 22), zapieczętowaną deklarację z napisem „Deklaracja na dostawę w ciągu roku 1894-go" (wymienić przedmiot dostawy).

Przy złożeniu deklaracji winien być okazany kwit Kasy Głównej drogi żelaznej Nadwiślańskiej na złożone w gotówce lub papierach wartościowych wadjum w sumie wyrównywającej 10% zadeklarowanej dostawy.

Odnośne warunki oraz szematy deklaracyj mogą być przeglądane codziennie z wyjątkiem dni galowych i świątecznych od godziny 10-ej rano do 3-ej po południu w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi.

Deklaracje konkurentów, którzy nie wnieśli zastrzeżonego warunkami dostaw wadjum lub nie podpisali odnośnych warunków, nie będą uwzględniane.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami oraz prawo podzielenia każdej dostawy, jakoteż w razie uznania cen zadeklarowanych za wygórowane prawo uznania submisji za niebyłą i ogłoszenia nowej. —1311r

NA GWIAZDKĘ
ozdobne a tanie książki dla młodzieży
poleca Księgarnia F. HÖSICKA w Warszawie.

Do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.

NOWOŚCI 1894 ROKU:

Przekora. Powieść dla panienek, przez Zuz. **Zajączkowską.** Cena egz. kartonowanego rs. 1, w ozdobnej oprawie rs. 1 kop. 60.

Złote Abecadło. Prześliczny Abecadlnik z ryc. kolorow. i wielkiem Złotem Abecadłem rs. 1 kop. 20 (na płótnie lub tekturze rs. 1.50).

Abecadełko kieszonkowe prześliczne, z rycinkami kolorowemi kop. 20.

Wielki los na małej loterji. Zbiór powiastek z rycinami kolorow. kop. 20.

Toż samo z abecadlnikiem kop. 30.

Nasze zwierzęta domowe, wyd. nowe, 12 rycin kolorow. wielkich rs. 1.50.

Pytania i odpowiedzi, wydanie nowe, z rycinami kolorowanemi rs. 1.

Ozdobne Abecadlniki, z rycinami kolorowemi.

Od A do Z. Abecadlnik rs. 2. **Abecadło ruchome** w pudełku rs. 1. **Arka Noego** Abecadlnik z historji Nat. rs. 1.50, na tekturze rs. 1.80. **Ach co za prześliczne Abecadło** rs. 1, z tekstem rs. 1.50. **Wielki elementarz polski** kop. 60.

Dla małych dzieci, z rycinami kolorowemi.

Przyjaciele dziatek kop. 60. **Dziateczki się bawią** kop. 60. **Na wakacjach u babuni** kop. 60. **Przyjemności wiejskie** kop. 60. **Przechadzka po zwierzyńcu** rs. 1. **Nasze zwierzęta domowe** rs. 1.50. **Fidel wierny piesek** kop. 60. **Kotki i dzieci** kop. 60. **Rok dziecięcy** Gawalewicza rs. 2. **Powiastki babuni** kop. 60. **Pytania i odpowiedzi.** Nauka poglądowa rs. 1. **Ziarnka mądrości Ezopa** kop. 50. **Don Kiszota** z Manszy przygody kop. 50. **Zabawki Kazia** kop. 60. **Lalka Maniusi** kop. 60. **Pudełek pani Grzybskiej** kop. 60. **Bajarz Polski,** wybór bajek rs. 2. **Baśnie i podania** ludu polskiego rs. 1.50. **Cud nad cudami.** Czarodziejski teatrzyk, 5 zeszytów po rs. 1, lub wszystkie razem w jednym tomie rs. 3. **Pan Twardowski** rs. 1,20. **Bieda z nędzą.** rs. 1.20.

Dla dzieci od lat 6-iu do 9-iu, w oprawach ozdobnych i tańszych.

165 Powiastek dla dzieci rs. 1.50. **Gry i zabawy** dla młodzieży rs. 1.20. **Książeczka babuni** rs. 1.20. **Powiastki i nauczki** dla Stasia i Jadwisi rs. 1.50. **Powiastki prawdziwe** rs. 1.50. **Powieści z Pisma Ś-go** kop. 75. **Mały i wielki świat dziecięcy** rs. 1.20. **Z domu i ze szkoły** rs. 1.20. **Rozrywki** na dni świąteczne rs. 1.20. **Ernest Elton** leniwy chłopiec rs. 1. **Co Kasia robiła?** rs. 1. **Wiązanie dla moich wnuków** rs. 1.35. **Bajki** Mikorskiego kop. 75. **Przechadzki Ojca z dziećmi** rs. 2. **Tuzin komedyj** dla dzieci, Świderskiego rs. 1.50. **Powieści dla Helenki** rs. 1.50.

Dla dorastającej młodzieży, w ozdobnych oprawach i tańszych.

Bohater Tebański Zaleskiej rs. 2. **Historja powszechna** w obrazach, 3 tomy rs. 7.20. **Z krainy czarów** Zaleskiej rs. 2.40. **Na pobratymczej ziemi** Teresy Jadwigi rs. 2. **Powieści z dziejów** naszych, Krakowowej rs. 1.50. **Życiorysy znakomitych krajowców** 2 tomy w jednym rs. 3, każdy tom osobno rs. 1.80. **Praca bogactwem** rs. 1.50. **Życie Mikołaja Kopernika** rs. 1.50. **Prawda i błąd** rs. 1.50. **Bibljoteczka dziadunia** p. Wójcickiego rs. 1.80. **Dobre dzieci,** zacni ludzie rs. 1.20. **Pokój dziadunia** opowiadanie z dziejów przeszł. Wójcickiego rs. 1.80. **Złota książka.** Życiorysy znakomitych ludzi rs. 1.50 **Mali mężczyźni** rs. 1. **Z różnych sfer** rs. 2.

Bibljoteczka podróży, w ozdobnych oprawach i tańszych.

Ziemia ognista p. Zaleską rs. 1.80. **Polowanie na wieloryby** rs. 1.80. **Robinson Meksykański** rs. 2. **Ziemia i jej mieszkańcy,** opisy malown. 3 tomy rs. 4.80. **Przygody** 3-ch Rossjan i 3-ch Anglików Verna, rs. 1.80. **Podróż mimowolna** rs. 2. **Zima pośród lodów** Verna rs. 1.80. **Europa w obrazach** rs. 1.80.

Dla panienek, w ozdobnych oprawach i tańszych.

Reginka i prawdziwe bogactwo rs. 2. **Kopciuszek** Teresy-Jadwigi rs. 1.50. **Blichtr i złoto** rs. 2. **Kampanela** przez P. Kraków rs. 2. **Branka Tatarska** k. 50. **Znakomite niewiasty.** Życiorysy, rs. 2. **Dobre żony** rs. 1.

Dla dorosłych, w ozdobnych oprawach i tańszych.

Marja Malczewskiego z rycinami Gersona rs. 2. **Lirnik polski.** Wybór poezyj z ilustr. Gersona rs. 4. **Lavatera: Zasady fizjonomiki i frenologji** rs. 2.

Podarki muzyczne:

Noskowskiego Szkółka na **fortepian** rs. 2. **Leberta i Starka: Szkoła na fortepian** komplet rs. 5.50,—część I osobno rs. 4. **Noskowskiego** Szkółka na skrzypce rs. 2. **Gorskiego** Szkoła na skrzypce cz. I rs. 2, cz. II rs. 2.25, cz. III rs. 2.50. **Horbowskiego** Szkoła **śpiewu** cz. I rs. 3.60, cz. II rs. 1.50. 1230r

PRZEŚLICZNE ALBUM. **Nowość na Karnawał 1894.** ALBUM PRZEŚLICZNE. **Warszawa się bawi.** 10 Nowych tańców, grywanych przez orkiestrę **Lewandowskiego.** Z ozd. ryciną, cena rs. 1; osoby na prowincji zamieszkałe, z chcą dołączyć na koszta przesyłki kop. 20.—Polecają się również:

Albumy tańców z lat ubiegłych, do wyboru, po rs. 1 (dawniej cena rs. 2).

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości, iż w dniu 30 Grudnia 1893 r. (11 Stycznia 1894 r.), o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się przed tąż Radą (w Warszawie, ulica Senatorska Nr 32), publiczna in plus licytacja przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna, na sprzedaż w czterech oddzielnych partjach uschłych drzew w lasach dóbr Pęchery i Runów, do instytutu S-go Kazimierza w Warszawie należących, a mianowicie:

a) w partji Nr 1—1062 **sztuki**, w III okręgu, obrębu Pęchery, od sumy rs. 443 kop. 89;

b) w partji Nr 2—1325 **sztuk**, w IV okręgu tegoż obrębu, od sumy rs. 790 kop. 21;

c) w partji Nr 3—1221 **sztuk**, w I i II okręgach tegoż obrębu, od sumy rs. 365 kop. 78;

d) w partji Nr 4—1031 **sztuk**, w I, II, III i IV okręgach, obrębu Runów, od sumy rs. 142 kop. 50.

Mający zamiar przyjąć udział w rzeczonej licytacji, obowiązani w terminie wyżej do tej licytacji oznaczonym, przedstawić Radzie Miejskiej w zapieczętowanych kopertach deklaracje, na papierze zwyczajnym napisane, podług ustanowionego wzoru, bez poprawek, kreśleń i dołączyć vadium, w ilości 1/10 części tej sumy, od której licytować zamierza, gotowizną, lub też papierami procentowemi, na kaucje przez władze rządowe przyjmowanemi.

Wykazy szacunkowe wystawionego na sprzedaż lasu, warunki licytacyjne i forma deklaracji, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej codziennie, w godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, a nadto rzeczone wykazy szacunkowe znajdują się do przejrzenia u leśniczego lasów dóbr instytutowych Pęchery i Runów, we wsi Uwelinach, powiatu Grójeckiego, gubernji Warszawskiej.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin**,
1312r Sekretarz Rady **Lechowicz**.

Nowo-otworzony Zakład Artystyczno-Litograficzny

Adama Komorowskiego

w Warszawie, ulica Elektoralna 21,

poleca wydany własnym nakładem portret kredkowy J. Eks. Ks. Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego, Wincentego Teofila Chościak Popiela, w stroju pontyfikalnym, artystycznie wykonany przez W. Walkiewicza.—Format duży (75×53).—Cena egzemplarza rs. 1.50, z przesyłką pocztową rs. 2.—Do nabycia u wydawcy i w celniejszych księgarniach. 2524

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

4

własne wydania Kalendarzy:

kartkowy do zdzierania, **kieszonkowy** notatnik na cały rok, **ścienny** tablicowy i **terminowy**, oraz wszystkie Kalendarze wydawane w Warszawie,

Regestra gospodarcze i Kwitarjusze,

poleca

Skład Papieru i Drukarnia

Karola Radzińskiego,

5, Krakowskie-Przedmieście 5, Telefonu Nr 554.

NA GWIAZDKĘ

wielki wybór

przedmiotów odpowiednich na podarki, jako: to: **Albumy** do fotografij i poezyj, **Ramki, Portmonetki, Porcygary, Pugilaresy, Teczki** do listów i papierów, **Kałamarze** i wiele t. p. przedmiotów.

Wielki wybór abażurów.

Krepa na abażury w różnych kolorach.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. **Sprzedaż hurtowa i detaliczna.** **Sprzedaż hurtowa i detaliczna.**

Wyszła z druku najnowsza polka mazurka, pod tytułem:

„Serdeczne dzwięki"

kompozycji **Adolfa Jeromina.**

Sprzedaż główna w księgarni Hösick'a oraz i innych. 2497

Na raty.

Sprzedaż sukna, kortów i różnych towarów bławatnych, oraz płótna webowego, bielizny stołowej, aksamitów. firanek, kołder, wełn na suknie i t. p. Skład Towarów, ulica Twarda № 4.

Majer Manaches.

2508

Na raty. **Na raty.** **Na raty.**

„NA GWIAZDKĘ"

Księgarnia Antykwarska

B. Bolcewicza,

Saski Plac № 5.

Sprzedaje po cenach zniżonych Encyklopedję Humoru, 4 duże tomy in 8-o; za 4 ruble.

Album stalorytów znakomitych Galeryj, zawierający 25 stalorytów w bardzo ozdobnej oprawie, ze złotemi wyciskami, cena egzemplarza rs. 1 kop. 50, rs. 2 kop. 50, i 3 ruble.

Muzeum sztuki europejskiej, zawierające 36 stalorytów i 12 portretów znakomitych malarzy, z tekstem i życiorysami oprawne w skórę ze złotemi wyciskami, tom 4 po 4 rs. egzemplarz.

Szkice humorystyczne Bartelsa **„Lapigrosz"** i **„Pan Atanazy"**, bogato illustrowane, po 1 kop. 50. 2393

W Dobrach Knyszyn,

w powiecie Białostockim, gubernji Grodzieńskiej, wystawia się na sprzedaż **z drugiej poręby lasu, dziesięcin około dziewięćdziesięciu.**

Odległość od rzeki spławnej Narwi wiorst 10, a od stacji kolei żelaznej Brzesko - Grajewskiej w Knyszynie wiorst 5.

O warnnkach sprzedaży dowiedzieć się można w kancelarji Adwokata Przysięgłego L. Wrotnowskiego w Warszawie, przy ulicy Hr. Berga № 6 lub w Administracji dóbr Knyszyn, 2469

Nagrody rs. 100.

Skradziono w d. 5-ym Grudnia, między 6-ą a 7-ą wieczorem, **złote kolczyki** rautowe, o 24 kam.; wagi 4 kar., **pierścień** bryl. o 8 kam., wagi 2 kar., pierścień bryli o 3 kam., wagi 3/4 kar., pierścionek z brylancikiem, wężyk—bransoleta, 3 bryl., wagi 1 kar., obrączki złote lit. J. G. i F, G. 1871 r., naszyjnik złoty wysadzany granatami, garnitur z czarną emalją i perłami i 2 pary kolczyków złote, zegarek damski kryty remontier, zegarek mężki remontier, kryty z łańcuchiem złote, medaljon turkusowy z emalją, broszka zł. z fotografją—srebrne, bransolety z kamieniami—imitacja, łyżka i widelec z kości słon., duży nóż i widelec, duża łopatka, wszystko srebrne, roboty paryzkiej, cyfry F. G., zegarek z dewizką niklowy remontier i inne drobne przedmioty.—Upraszam PP. Jubilerów i handlujących o zwrócenie uwagi i doniesienie pod № 1, Stare-Miasto, do Gołembowskiego. 2493

Egzystujący od roku 1880.

Skład Futer

HURTOWY I DETALICZNY

B. REDEL

ulica Nalewki Nr 16,

istnieje i nadal w tymże samym **DOMU w bramie na 1-m piętrze**, zaopatrzony na teraźniejszy sezon we wszelkie gatunki **Futer** w błamach i skórkach, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

Ceny bardzo umiarkowane!!!

Łaskawą klijentelę moją upraszam o uprzejme zwrócenie uwagi na firmę i numer domu **16 (szesnasty).** 2349

Pragnę nabyć

Majątek Ziemski

w guberniach przyległych Północno-Zachodniemu krajowi, niezbyt odległy od drogi żelaznej lub szosy, obszar włók od 20—30, z zabudowaniami w dobrym stanie, z inwentarzem żywym i martwym oraz wodą.—Z długiem Towarzystwa Kredytowegó.—Oferty nadsyłać: st. Prudy, Libawo-Rom. Ż. D., majątek Malinowszczyzna, Świętorzecki. 1209r

Na Gwiazdkę

są do nabycia książki, nakładu **J. BŁASZKOWSKIEGO.**

St. Jachowicza Bajki i Powiastki w III-ch tomach, rs. 1.50, w ozdobnej oprawie rs. 2.50,

St. Jachowicza Elementarz z 24 drzeworytami, cena zniżona kop. 15.

K. Szmidt, Małe Powieści dla dzieci, kop. 60.

Ganot, Fizyka, ozdobiona 620 drzeworytami, rs. 3.

Dmochowski, Historja Starego i Nowego Testamentu, tanio k. 10.

18 Wydanie Elkany Nowej Metody, w 4-ch językach: polskim, russkim, francuzkim i niemieckim, kop. 53.

Bocquel. Rozmowy russko-francuskie i polsko-francuzkie.

Sierociński. Gramatyka polska, mniejsza kop. 10, większa kop. 20.

Dostać można we wszystkich księgarniach. 2498

Skład główny u T. Popławskiego, Krakowskie-Przedmieście, obok Uniwersytetu.

Książki na podarki

w wielkim wyborze poleca

Księgarnia i Skład Nut

Juljana Guranowskiego,

Senatorska 32. 2473

Na Gwiazdkę!



polecam jako najprzyjemniejszą i najładniejszą niespodziankę, dobrze gadające szare i zielone papugi Arras, białe i różowe Cacadù, Kardynały, małe zielone papużki, Inseparables małe amerykańskie salonowe ptaszki

Oprócz tego polecam kanarki z Harcu, które zarówno w dzień jak i w wieczór przy świetle pięknie śpiewają.—Złote i srebrne rybki. Baseny dla tychże.—Muszle imitacje skał i t. p. Nadto polecam także małe oswojone małpki. Kupione lub też wybrane towary, mogą pozostawać u mnie do gwiazdki

Mag. Ptaków Ernesta Peszel,

Nowo-Senatorska № 7. 2476

Antiquités.

Jako stosowne podarki na gwiazdkę, dla miłośników rzeczy rzadkich. **Królewska № 3**

Nowo-otworzony magazyn starożytności

A. Maliński,

posiada do sprzedania pasy staropolskie w kollekcji lub pojedyńczo. (Wyjątkowa okazja do nabycia cennego unikatu, **t. j, pasa litego** z herbami i monogramami, w cenie ostatecznej rs. 800.—Również **rzadki rękopis** z XV wieku na pergaminie, form. in 12-o, każda stronica ozdobiona cudowną ornamentacją i miniaturami wysoce artystycznej roboty, cena rs. 600, Srebrny pastorał z 1662 r.. 10 funtów wagi. Gobelin z XVI wieku, pięknie zachowany. Kryształy, mebelki (antique). Zegar (Cartelle) i makata ze złotem Luis XV oraz inne miniatnry, biżuterje z XVII wieku, kuferek dębowy okuwąny z tegoż czasu. Srebrne i złote koronki bardzo szerokie. Ogromny wybór staroświeckich pięknych kawałków materyj na ramki, ekrany, parawaniki, albumy i t. p., porcelaa, srebrne okucia do książek oraz wiele innych przedmiotów.—Magazyn mój specjalnie wyrabia tanio podług najświeższych paryskich modeli, gustowne ramki do fotografij i sztychów, oklejane starożytną materją, aksamitem i torsadkami. 2414

NAJLEPSZY EKSTRAKT MIĘSNY

GIBILS

NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU 2079

do nabycia w Handl. Kolonjaln., Apteczn. itp.

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do wiadomości ogółu:

1-o. że dyjetarjusz Karol Görke, zamieszkały w Ortelsburgu, w Prusach, syn nauczyciela Gottfrieda Görke, z Neuhof i małżonki jego Fryderyki z Kesów i

2-o. córka gospodarza Augusta Martha Pohl, zamieszkała w Ortelsburgu, dawniej w Warszawie, córka nieżyjącego gospodarza Gottlieba Pohl, z Rumnig B. i małżonki jego Karoliny z Parów,

zamierzają wstąpić w związki małżeńskie. Ortelsburg, d. 2 Grudnia 1893 r. (Prusy)

2507 **Urzędnik Stanu Cywilnego**

podpisał (Seehnsen).

Praktyczna Gwiazdka dla Dzieci.

Sukienki, Płaszczyki, Kapotki, Woalki, Fartuszki, Śliniaczki, Paski, Kamasze, Garniturki, Paltociki, Czapki marynarskie, oraz Lalki w wielkim wyborze, po cenach bardzo nizkich,

poleca

Magazyn Ubiorów Dziecinnych

A. PAWLIK,

przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej Nr 2. 1316r

Praktyczna Gwiazdka dla Dzieci.

Praktyczna Gwiazdka dla Dzieci

Praktyczna Gwiazdka dla Dzieci

SIMON i STECKI w Warszawie,

Dostawcy Najwyższego Dworu

Główny Skład Win i Delikatesów,

Krakowskie-Przedmieście Nr 38, polecają:

Naturalne WINA Węgierskie, Bordoskie

(ALFRED DE LUZE i innych firm):

Szampańskie oryginalne, Hiszpańskie, Burgundzkie i Reńskie, Likiery Francuskie i Holenderskie, **Koniaki** kuracyjne, **Porter i Piwo** angielskie, **Starkę i Rumy** zagraniczne, oraz **Cygara** Hawańskie.

Filja tegoż Składu przy ulicy Marszałkowskiej 81, róg Żórawiej, zaopatrzona nadto w najświeższe towary **Kolonjalne i Bakalje**. 1316r

Oszczędność Gazu,

To Oszczędność Pieniędzy!

Lampy żarowe D-ra Auera stanowią obecnie najlepszy system oświetlenia, dając:

1. Blizko **50% oszczędności gazu.**
2. Czyste, nie nasycone gazem powietrze.
3. Spokojne, jasne, pozwalające odróżnić kolory, światło.
4. Znakomite zmniejszenie ilości palników wobec 4-krotnej siły światła.

Płaski palnik zużywa na godzinę 237 litrów gazu przy sile 15 świec.
Okrągły „ „ „ „ 288 „ „ „ „ 25 „
Lampa elektryczna żarowa ma siłę. . . . . 16 „

Lampa D-ra Auera zużywa na godz. 120 litrów gazu przy sile 60 świec.

Czyli przy pełnem świetle, za 0,6 kop. na godzinę.

Światło żarowe jest więc najtańszem oświetleniem teraźniejszości.

Instalacja światła D-ra Auera odbywa się **bez żadnych zmian** w urządzeniu gazowem.

Biuro Centralne sprzedaży żarowych lamp gazowych

D-ra AUERA,

143. Marszałkowska 143.—Telefonu 747.

Świętokrzyzka Nr 16.

Marja Tomicka

Nowo-otworzony sklep z robotami kobiecemi i wszelkiemi przyborami do tychże.—Włóczki, Jedwabie, Filozele, Towary norymberskie, Halki, Chustki, Wachlarze; Perfumy.

Na Gwiazdkę

Wielki wybór lalek i zabawek. 2444

SKLEP

dystrybucyjno-norymberski,

pragnę nabyć w cenie rs. 400 i wyżej, w okolicy placu Zamkowego.—Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. **F. L, R.** 2503

Na Gwiazdkę!

Wielki wybór ***Ubiorów*** dla ***dzieci***, ***Garnitury*** dla ***młodzieży szkolnej***, poleca:

Magazyn F. Winklera,

NIECAŁA Nr 8. 2425

Powszechnie za najlepszy uznany

Pakunek „Celluloid"

w arkuszach i krążkach, poleca Fabryka **„NATALIN"** przy stacji Dr. Żel. W.-W. Poraj. 825r

Drożdże wyborowe

2515

codziennie świeże, z fab.: ***W. Sławińskiego i A. Dembowilskiego***, używane przez pierwszorzędne Piekarnie, Cukiernie i Handlujących, sprzedaż hurtowa i detaliczna po cenach fabrycznych, poleca Sz. Publiczności, Polski Fabryczny Skład Nr 116 Marszałkowska, róg Złotej Nr 116. Telefonu Nr 782.

Dyplom honorowy.

Medal złoty. **Medal złoty.**

WILHELMINA KONINGIN DER NEDERLANDEN — NATIONALE TENTOONSTELLING — DIPLOME D'HONNEUR — EXPOSITION PERMANENTE INTERNATION[ALE] SAINT-GILLES

Haga 1892 r. St. Gilles 1892. St. Gilles 1892.

Mam honor zawiadomić Sz. odbiorców i Konsumentów moich wyrobów, że znana chlubnie od lat wielu

Parowa Fabryka Czekolady i Cukrów Deserowych

STANISŁAWA URSTEIN

p. f. J. JANOWSKI,

przeniesioną została z ul. Grzybowskiej 55, na ul. **LESZNO Nr 68.**

Znając jako długoletni dostawca materjałów surowych dla Warszawskich fabryk czekolady, oraz cukierni, najlepsze i najtańsze źródło zakupu tychże materjałów i wydoskonalony w fabrykacji czekolady, jako kilkoletni współwłaściciel fabryki **J. Janowski i S-ka**, jestem w możności, po wprowadzeniu nowoczesnych ulepszeń technicznych, produkować towar prawdziwie wyborowy po możliwie nizkich cenach.

Najlepszym dowodem niezrównanej dobroci wyrobów moich są: **dyplom honorowy** (gwiazda), oraz **2 medale złote**, jakiemi zaszczycony zostałem na wystawach międzynarodowych w Hadze i St. Gilles.

Zaopatrzywszy zwyczajem lat poprzednich swe filje przy ulicach:

ELEKTORALNEJ (róg Zimnej),
NOWO-MIODOWEJ № 2,
BIELAŃSKIEJ (Hotel Paryzki),

we wszelkie w zakres specjalności mojej wchodzące artykuły, polecam na **nadchodzące Święta**:

Praliny jasne (Mignon), **Praliny ciemne, Cukry deserowe, Karmelki kwiatowe i owocowe, Przybory do choinek.**

Zwracam uwagę Sz. odbiorców moich na znacznie ulepszone **Kakao w proszku** bez tłustych części **(hygieniczne)**, nie ustępujące w niczem **zagranicznemu. Pp. Cukiernikom** polecam **KAKAO** w blokach, **COUVERTURĘ**, oraz **MASSĘ „Mignon"** po niezmiernie zniżonych cenach. 2522

STANISŁAW URSTEIN.

99 F. CAR,

Marszałkowska Nr 99.

zaopatrzył Magazyn swój w znaczny doborowy wybór ***Żakietów i Okryć damskich, Burek sławuckich*** i ***Himalaya double face***, od rs. ***20, Peleryny*** w najświeższych fasonach, od rs. ***8, Rotundy na futrze*** bardzo trwałem od rs. ***23. Garniturki futrzane na Gwiazdkę. Zamówienia*** wykończa dokładnie i tanio. 2525

Sterylizowana

Konserwa Pomidorowa,

Odznaczona medalem srebrnym na wystawie przetworów owocowych w 1893 roku,

sprzedaje się: we wszystkich sklepach „Merkury," „Ogrodnik Polski," Mazowiecka 11, „Felix," Sienna 3, Pożaryski, Marszałkowska 82.—Mała flaszka 30 kop.
Zamówienia hurtowe w Aptece M. Mntniańskiego, Nowy-Świat 18. 2495

Największe w kraju składy

Fortepianów, Pianin i Melodykonów

HERMAN i CROSSMAN,

Warszawa, Mazowiecka Nr 16. ***Lublin***, Królewska 207 ***St.-Petersburg***, 33 W. Morska.

Reprezentacja najsłynniejszych fabryk:

Bechstein, Blüthner, Becker, Schröder, Tresselt, Quandt, Rönisch, Ecke i t. p., oraz melodykony najpierwszych fab. amerykańsk.: ***Estey, Karn, Universal, Alexandre, Thibouville.***

Wynajem doskonałych instrumentów w wielkim wyborze.

Sprzedaż udogodniona ***na rozpłaty miesięczne, począwszy od 25 rs.***

Używane fortepiany i pianina przyjmują się w zamian.

Korektorów i stroicieli wysyłamy na prowincję,

Bliższe szczegóły i ceny w bezpłatnym ilustrowanym katalogu. 1281r

!!! Na nadchodzące święta !!!

PIERWSZY SKŁAD KOMISOWY DETALICZNY

Win, Koniaków, Likierów zagranicznych itp.,

gwarantowanej czystości,

przy ulicy Erywańskiej № 6.

poleca swoje wina odleżałe i t. p., z pierwszorzędnych firm:

Schröder et de Constans, Moët et Chandon i t. d.

reprezentowanych przez

p. Kazimierza Dobieckiego.

Erywańska № 6. Erywańska № 6.

Wybór wielki.—Ceny nader umiarkowane.—Odleżały Médoc i Graves po rs. 1.—**Prawdziwy koniak z winogron**, brany dla chorych i do szpitali, po rs. 3 kop. 70,—Cennik na żądanie. 2456

Telefon № 557.

CUKIERNIE
IGNACEGO GÓRSKIEGO,

Nowy-Świat 59. Przejazd Nr 3.

—o—



polecają Szanownej Publiczności

na nadchodzące

Święta:

Fantazje, **Torty**, **Baumkucheny** w rozmaitych cenach, **Strucle** Lipskie, fruktowe, migdałowe, makowe, pistacjowe **Placki** z różnemi masami i z serem, znane powszechnie z wyborowego smaku, jakoteż własnego wyrobu, **Pierniki** Toruńskie. **Tuti-Fruti** marcepanowe, figowe, **Bomby** czekoladowe, karlsbadzkie i norymberskie, do ubierania choinek, **Cukry** konserwowe, Tragantowe, Pierniki ozdobne, oraz **Cukry deserowe** w ozdobnych pudełkach i Bonbonierki Paryzkie różnej wielkości; przytem otrzymały w tych dniach wielki wybór **Wafli fantazyjnych do maku**, po możliwie nizkich cenach.

Uprasza się Sz. Klijentów o łaskawe **wczesne zamówienia, celem akuratniejszego wykonania.** 1283r

---

L. KOCH,

Miodowa 2.

Magazyn Wiedeński Ubiorów Męzkich

„WYPRZEDAŻ."

Z powodu zbliżających się Świąt, urządził **„Wyprzedaż"** gotowych ubiorów, po niezwykle tanich cenach. 2450

Skład Materjałów Aptecznych
J. Mrozowskiego,

Miodowa Nr 8,

poleca:

Tran Lekarski

tegoroczny, żółty oraz biały parowy, prawdziwy

Lofodzki,

Oliwę Nicejską świeżą.

Essencję octową,

oraz wszelkie Materjały apteczne i techniczne. 162r

Krucza 32.

NA GWIAZDKĘ

Wielki wybór ZABAWEK.

Koronki, Wstążki, Galanterja, Perfumerja, Krawaty, Trykotaże, Halki, Bluzki, Kalosze i wszelkie towary norymberskie,

po nizkich cenach

poleca

C. Wróblewska,

Krucza 32. 2517

Celem ukrócenia fałszowań i naśladownictw naszego porteru i piwa, wysyłamy takowe do Cesarstwa i Królestwa **nie w beczkach** lecz wyłącznie **tylko w butelkach** opatrzonych etykietami przez Departament Handlu i Przemysłu w Petersburgu, podług tu obok zamieszczonego **wzoru** zatwierdzonemi.

Wszelkie naśladownictwa i podrabiania na drodze **karnej** dochodzić będziemy.

A. Le Coq & C-ie

w Londynie.



LA GRANDE MARQUE
W/COGNAC

Kapitał zakładowy 3,600,000



Butelki z etykietami francuzkiemi **nie opatrzone** dopiskiem w języku urzędowym:

„Etykieta zatwierdzona przez Rząd Rossyjski"

uważać należy za produkt **sfałszowany i szkodliwy** dla zdrowia. Etykiety nasze są tylko **białe**, wszelkiego innego koloru jako też przepaski, wstęgi i t. d., stanowią podrobienia, których na drodze karnej dochodzimy. 1249

W kraju dotychczas nieznana marka

Sillery Grand Mousseux
GEORGE GOULET w REIMS,

znajduje się we wszystkich prawie pierwszorzędnych handlach win.

KO-HI-NOOR
LIKIER

kombinacja Koniaku i Wina bordoskiego bez domieszki gliceryny i szkodliwych substancyj, znajduje się w pierwszorzędnych handlach win. 1249r

---

Władysław JASIEŃSKI

PLAC TEATRALNY (Nowo-Senatorska 10)

po przebudowaniu i powiększeniu magazynu

POLECA 1303r

WIELKI WYBÓR BIELIZNY

i

Wyrobów POŃCZOSZNICZYCH.

Zupełna Wyprzedaż
RAJMUND,

MARSZAŁKOWSKA 139.

Wyroby majolikowe, terrakotowe i porcelanowe, jako to: żardiniery, wazony figurki, patery, koszyki, odpowiednie na prezenty na Gwiazdkę,

wyprzedaje się zupełnie.

Z dniem Nowego Roku sklep z całem urządzeniem do sprzedania. 2527

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 43940

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Dla przyjezdnych pospieszne kursa. Pensjonarki przyjmują się. Przy szkole pracownia sukien i kapeluszy. 40662

Akcentem paryzkim udzielam konwersacji francuzkiej. Rekomendacje poważne. Złota 20, m. 6. 43316

Angielka daje lekcje, 3 tygodniowo, 5 rs. miesięcznie. Krakow.-Przedmieście 30—14, od 6—7-ej. 43650

A. Szkoła kroju Skwareckiej, Plac św. Aleksandra 14, otrzymawszy dyplom z pierwszej szkoły kroju w Paryżu, przyjmuje jak dawniej uczennice. Suknie gotowe podług najświeższych żurnali. 43631

„Au bonheur des dames.” Szkoła kroju i szycia, Nowy-Świat 27. Kurs kroju 10 rs. Przy szkole znajduje się pracownia sukien, okryć damskich i ubiorów dziecinnych. 43667

Adres: Francuski, świeżo przybyłe, nauczycielki polki, wysoko **wykształcone,** z wyższą muzyką, nauczyciele do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyska № 15, oficyna parter. 44148

Angielka rodowita, wyższy dyplom, lekcje trzy tygodniowo, **rs.** 3 miesięcznie. Marszałkowska 90, mieszkania 17, poprzeczna oficyna. 44153

Biuro nauczycielskie Jaworskiej, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. Krakowskie-Przedmieście 7. 44200

Czytelnia dla dzieci i młodzieży, Nowy-Świat 41—15. Otwarta codziennie od 3—7-ej. W niedziele i święta od 11—3-ej. 42471

Francuzki świeżo przybyłe do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie, Załęski, Mazowiecka 16. 43739

Niemki froeblówki do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jaworskiej: Krak.-Przedmieście 7. 44187

Poszukuję chłopczyka od lat sześciu do wspólnej nauki Froebla. Kiosk, róg Karmelickiej i Nowolipia. 44141

Potrzebny korepetytor z wykształceniem 7-klasowem realnem, dla przygotowania dwóch uczni do 6-ej klasy. Oferty pod „6” przyjmuje Kurjer. 44101

Student 4-go kursu matematyki, posiadający niemiecki i francuzki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Adres: Hortensja 5, mieszkania 21. 2765r

Tanie lekcje fortepianu, skrzypiec, harmonji, systemem konserwatorjum.—Fortepian wydzierżawiam godzinami kop. 5. strojenie. Nowy-Swiat 1, mieszkania 12. 43637

Żądane lekcje niem. jęz. od rodowitego niemca lub niemki, od 8—9 wiecz. Oferty z podaniem adresu przyjmuje Kurjer Warsz. pod „S. B. S.” 44134

Doniesienia osobiste.

Celestyn № 18 ma list na poczcie. 44104

Dla „Warszawianki” list na poczcie za okazaniem kwitu Kurjera. 44197

Dla Warszawianki list poste-restante. 44194

Dla Okaziciela rubla z 1892 r. № 812546 list wysłany do Płocka od A. T. 44108

Kawaler, ewangelik, lat 30, przystojny, posiadający kapitału 4,500, w przyszłości dostanie 7,000 rs., szuka w celu matrymonjalnym znajomości z panną lub wdową do lat 40, z kapitałem 5,000 rs. lub z handlem takiejże wartości. Rzecz traktuję serjo i z dyskrecją. Radom poste restante dla „Samotnego”, za okazaniem kwitu Kurjera № 43510. 43510

Letycja Brańska 52 raczy odebrać list z poczty. 44186

List dla Okazicielki rubla z roku 1892 № 812546 wysłany. 44210

Oferta dla Okaziciela rubla z r. 1892-go № 812546 wysłana od K. S. 60. 44175

„Odważna” raczy odebrać list poste-rest. za okazaniem kwitu. 44161

Okaziciel rubla z roku 1892 № 812546 ma list wysłany Płock poste-restante. 44133

Posady i prace.
1) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski). 3 Miodowa. oficyna 25. 39892

Inżenier, dobry administrator, z kilkoletnią praktyką handlowo-techniczną, budowlaną, kanalizacyjną, życzy zmienić miejsce. Pierwszorzędne referencje. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer sub „Inżenier.” 44118

Jeometra dyplomowany, znający języki ruski, niemiecki, francuski, po części i polski, szuka jakiegokolwiek zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. Samolski, Dzielna 9, mieszkania 35. 43805

Kucharka przybyła z prowincji, z kilkeletniemi dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w porządnym domu, od Nowego Roku. Wiadomość: Jerozolimska № 70, u stróża. 44164

Majster ślusarski, cechowy, inteligentny, w średnim wieku, energiczny, obeznany dostatnio tak z tokarstwem, jak odlewami mosiądzu i żelaza, mający przez lat kilkanaście swój warsztat mechaniczny, fachowo i praktycznie obznajmiony z robotami i cenami w gorzelniach, dystylarniach, browarach, młynach, tartakach i armaturową robotą, również reparacją maszyn parowych, kotłów i agronomją, poszukuje odpowiedniego miejsca w Królestwie lub Cesarstwie, może przyjąć zarząd samodzielny albo majstra z prawdziwą korzyścią dla interesu, miałem dosyć sposobności obznajmiania się z powyżej wymienionemi robotami i cenami, przy możliwej oszczędności prowadząc swój warsztat. Łaskawe oferty dla bliższego porozumienia się proszę przesłać do Biura ogłoszeń Rajchmana, Senatorska № 26, pod „Majster ślusarski cechowy”. 43362

Krawcowa może chodzić do domu na dni. Adres złożyć: kiosk, Żórawia. 2778r

Młody człowiek, wolny od wojska, wykształcony, znający się na gospodarstwie wiejskiem, życzy przyjąć obowiązek pisarza prowentowego. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Rolnika." 44144

Młoda francuzka, wykształcona, poszukuje konwersacji od 4 do 8-ej wieczorem. Zielna 4, m. 4. Edmonde. 44206

Ogrodników uzdolnionych, przy najlepszych rekomendacjach, poleca oddział rekomendacyjny Kantoru Komisowego, Nowosenatorska 6. 43400

Poszukuję miejsca do dozoru dzieci, zajęcia się domem, za małem wynagrodzeniem. Stare-Miasto № 17, m. 4. 44120

Polka bona, młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do dwojga dzieci z szyciem i krojem lub do zarządu domem. Podwale 14, mieszkania 25. 44124

Panienka młoda inteligentna, dobrze obznajmiona z handlem poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Leszno 89, mieszk. 3. 44157

Rządca gospodarczy z kaucją, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, pragnie posady w Królestwie lub Cesarstwie.— Zna język russki. Posadę może zająć od Nowego Roku, kaucję zaś złoży 1-go kwietnia. Adres: Chmielna 49, m. 9. 43819

Rodowita francuzka z angielskim ma kilka godzin wolnych. Leszno 33, mieszkania 12, od 1 do 3-ej. 43131

500 rs. za wyrobienie posady biurowej. Warszawa poste-restante dla A. M., za okazaniem kwitu. 43514

b) Zaofiarowane.

Buchalter potrzebny do zakładu przemysłowego w Warszawie. Wymagana znajomość języków: polskiego, niemieckiego i russkiego. Oferty: Biuro Ungra, Wierzbowa 8, pod literami C. A. 2778r

Buchalter znający gruntownie języki niemiecki i polski, może otrzymać korzystną posadę w interesie fabrycznym na prowincji. Wiadomość: Nowy-Świat № 8, u Richtera, między 1—3-ią po południu. 44109

Bona niemka rodowita, z dobrym akcentem, szyciem i dobremi świadectwami, potrzebna na ul. Królewską № 3, m. 15. 44102

Chłopiec potrzebny do usługi. Cukiernia Nowy-Świat № 4. 44116

Chłopiec potrzebny do rękawicznika, od lat 13 do 15, z prowincji mają pierwszeństwo. Wiadomość: Bielańska № 16, u rękawicznika. 43558

Inżenier technolog, obeznany z branżą motorów i elektrotechniki, poszukiwany jest do samodzielnego prowadzenia biura, z udziałem w zyskach w razie zaangażowania się z kapitałem paru tysięcy rubli, lub na stałą pensję. Reflektanci zechcą złożyć bliższy adres swój z wymienieniem dotychczasowej działalności i warunków w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Elektrotechnika 36." 43566

Krawaciarki zdolne do szycia białych krawatów potrzebne są w fabryce krawatów, Nalewki 29. 44139

Na wyjazd potrzebne dwie panny do staników i spódnic. Tylko zupełnie zdolne mogą się zgłaszać: Elektoralna № 20, do magazynu strojów. 43582

Panny podręczne i do nauki potrzebne są do szycia bielizny. Topiel № 14, m. 5. 43888

Panny zdolne maszynistki i dziurkarki do bielizny męzkiej potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Robota stała. Sowia № 6, mieszk. 4. 43494

Potrzebny dobry grawer. Reising i Groenevelt, Senatorska 10. 43817

Potrzebne osoby zdolne do ubiorów dziecinnych albo czeladnik krawiecki. Bielańska 21, m. 7. 43866

Potrzebne są zdolne prasowaczki do pralni chemicznej Kozakiewicza. Nowy-Świat № 48. 43493

Poszukuję osoby szlachetnej, bardzo praktycznej, do zastąpienia matki przy czteroletniej dziewczynce i zajęcia się domem, za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Żórawia 36, mieszk. 7, do godz. 2-ej po południu. 43922

Potrzebny maszynista do prowadzenia tartaku parowego. Wiadomość u Józefa Bibrich, Nowy-Świat № 48. Można się widzieć od 11 do 1-ej po poł., ze świadectwami. 44070

Potrzebna niemka na wyjazd, na czas feryj świątecznych, do towarzystwa starszych dzieci. Hoża 10, m. 4. 44168

Potrzebna sklepowa z niemieckim językiem do sprzedaży pieczywa. Ulica Mokotowska № 50. 44170

Potrzebni zdolni curychterzy do kapeluszy męzkich, do mitawskiej fabryki. Wiadomość: Spiro, Miodowa 19. 44154

Potrzebny chłopiec piętnastoletni do posługi chorego; utrzymanie, 3 rs. miesięcznie.— Elektoralna 31, u rządcy. 44147

Potrzebne podręczne do sukien. Krzywe-Koło № 10, m. 6. 44207

Praktykanci do zawodu elektrotechnicznego znajdą miejsce w fabryce elektrotechnicznej. Pierwszeństwo mają ci, którzy ukończyli kilka klas gimnazjalnych. Oferty proszę składać do Biura ogłoszeń p. Rajchmana i S-ki, Senatorska 26, pod dewizą „Praktykant Elektrotechnik." 44204

Potrzebna francuzka do dzieci na wieś.— Włodzimierska 10, m. 16, zrana od 9 do 11 lub o 3-ej po południu. 44107

Potrzebna pokojówka dorosła albo dziewczyna mała. Jerozolimska 16, m. 5. 44106

Potrzebna jest pojedyńcza osoba, praktyczna, do zarządzania kuchnią; osiągniętych korzyści otrzyma połowę. Bliższa wiadomość na miejscu, Żelazna № 33, kawiarnia. 44125

Potrzebny zdolny chłopiec do cukierni, od lat 14. Marszałkowska 106. 44122

Potrzebna dobra kucharka zaraz. Piękna № 2, szwajcar wskaże. 44142

Potrzebne panny zdolne do gorsetów za dobrem wynagrodzeniem, zarazem i uczennice z maszynami. Ogrodowa № 60, mieszkania 32. 43536

Rękawicznik zdolny krojczy potrzebny.— Wiadomość: Bielańska № 16, u rękawicznika. 43557

Staniczarki, podręczne, uczennice, dziewczynka potrzebne. Magazyn „La Saison", Nowogrodzka 37. 44126

Szpularki zdolne mogą dostać bawełnę do zwijania w domu. Wiadomość w fabryce rękawiczek, Erywańska 7. 43848

Uczeń obeznany z czynnością za wynagrodzeniem potrzebny do apteki Filanowicza na Pradze. 4402

Uczeń potrzebny jest do zakładu kamieniarsko-rzeźbiarskiego Gustawa Türke za rogatką wolską, ul. Młynarska № 31. 43800

Warszawska Inspekcja Ross. Tow. „Pomoc" poszukuje ajentów na Warszawę, prowincję, za pensję, prowizję; przyjmuje ubezpieczenia młynów wodnych, fabryk, gorzelni i t. p. Marszałkowska 109—2. 44132

Zdolnej zwijaczki i farbiarki potrzeba do pracowni kwiatów. Orla 10, m. 4. 43723

Kupno i sprzedaż.

Aparat fotograficzny migawkowy 13×18 cm Nowy-Świat № 62, m. 3. 44183

A) Piękną dywanową otomanę oraz drugą bouretem pokrytą, solidnej roboty, bardzo tanio sprzedaję. Długa, Eldorado, mieszkania 45. 44179

A) Największa wyprzedaż świąteczna towarów wysortowanych, szkła, porcelany, fajansu, majoliki, lamp. Szklanki, kieliszki, talerze, salaterki od kop. 5, półmiski kop. 13, 15, serwisy stołowe na 12 osób białe rs. 4, kamienne 6, z obwódką kolorową 7, kamienne złocone 11, w kwiaty malowane 15, 20, 25, porcelanowe malowane 30, 40, 45, 50, 60, do umywalni 4, 5, 6, do kawy, herbaty 4, 5, 6 rubli. Filiżanki do kawy kop. 10, do herbaty kop. 15. Lampy salonowe, biurowe, wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole, ceny fabryczne. Wypożyczam całe zastawy stołowe. Wyprzedaż trwa codzień i niedziele. Magazyn Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7, róg Leszna, w Warszawie. 2524r

A. Czarny garnitur mebli pluszem oliw kryty oraz garnitury gabinetowe i buduarowe zprzedam bardzo tanio. Elektoralna 21, mieszkania 1. 43730

A) Fasola bardzo tanio do sprzedania częściowo. Chmielna 64, m. 1. 44127

Biurko męzkie jest do sprzedania u stolarza. Marszałkowska № 79. 43901

Biurko dębowe siedmioszufladowe, wiedeńskie, 20 rubli. Stolarz, Żórawia 5. 44201

Berberysowe konfitury, borówki smażone i kompoty. Żórawia 5, m. 2 a. 44137

Czapka i mundur gimnazjalny (filologiczny), raz używany, ucznia 3—4-ej klasy. Chmielna 19, m. 19. 44123

Dolman pluszowy, mufkę, kołnierz tumaki sprzedam. Ulica Marszałkowska 94, Wisłowski. 44099

Do sprzedania tanio: ogier 5-letni kary, kłusak, bez wad, kareta dwuosobowa, powozik petersburskiej roboty na gumach i welocyped. Marszałkowska 81. 44113

Dębów 1,000, jesionów 600, brzostów 200, brzostów zdatnych na piasty 500, olsz 600, lip 60, klonów 600 do sprzedania. Drzewo wysokopienne, grube, gatunek wyborowy, od Warszawy 3 godziny koleją. Wiadomość Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 2777r

Do sprzedania warsztaty tkackie. Śliska № 16, m. 22. 43931

Do sprzedania garnitur mebli fantazyjny, otomana i kozetka. Trębacka № 9, mieszkania 17. 43565

Futro męzkie (płaszcz) nowy, na dobry wzrost, podbity piżmowcami amerykańskiemi, kołnierz i klapy bobry amerykańskie, do sprzedania za rs. 200. Tylko do 20-go grudnia r. b. Wiadomość: Oboźna № 9, m. 3. 43552

Fortepian tanio, rs. 160. Elektoralna 8, mieszkania 8, 2-ie piętro. 43630

Do sprzedania rotunda jedwabna na lisach, kapturek dziecinny nowy, lampa, gzymsy, maszyna ręczna angielska i kufer. Złota 34, mieszk. 23. 43938

Fortepian Hofera krótki rs. 300. Nowy-Świat 22, m. 20, od 10 do 4-ej. 43629

Futro lisy, kryte wełną, do sprzedania. Hoża 48, m. 7. 43854

Futro męzkie szopy do sprzedania. Ul. Prosta № 53, m. 23. 44042

Fortepian koncertowy rs. 600, kosztował 1,200 i dwa pianina po rs. 240 sprzedaje lombard, Długa 25. 43180

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania za 140. Freta 20, m. 16. 43726

Fortepian A. Hofera do sprzedania. Ulica Śliska № 14, m. 10. 44191

Fortepian fabryki Kralla, 7 oktaw, rs. 150. Leszno 69—18. 44176

Fortepian krótki, z blatem metalowym, 3-ma szprejcami, rs. 125. Chmielna 45, mieszkania 9. 44169

Fortepian jest do sprzedania o 7-iu oktawach za rs. 180. Zgoda 3, m. 13. 44160

Fortepian zagraniczny, maszyna ręczna, szopy, skunksy. Marszałkowska 123, rządca domu. 43987

Futro oposy do sprzedania, nowe. Ul. Długa № 10, m. 27, stróż wskaże. 44110

Fuzję Lancastra, kaliber 16, kupię. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „dla Myśliwego." 44105

Fortepian Hofera z angielską mechaniką, czarny, krótki, z pięknym tonem, bardzo mało używany, do sprzedania za rs. 360. Ciepła 4, mieszkania 12. 44138

Garnitur mebli machoniowych w dobrym stanie do sprzedania bardzo tanio. Karmelicka № 6, mieszk. 25, od 10 do 5-ej po południu. 43502

Introligatorska maszyna do stęplowania, małego rozmiaru, do sprzedania. Chłodna 19, m. 2, L. Struwe. 44158

Jest do sprzedania palma za rs. 18. Erywańska 9, m. 2. 44163

Klawikord do sprzedania lub wynajęcia tanio. Daniłowiczowska № 4, lombard. 44103

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2677r

Koni parę sprzedam maści gniadej, 5-letnich, cena rs. 500, powozowe, bez wad, sprowadzone ze wsi. Niecała № 12, mieszk. 22, do 9 zrana i od 3 do 4-ej po południu. 43844

Kasy ogniotrwałe, gwarantowanej dobroci, najtaniej wyrabia fabryka Matyskiewicza, Chłodna 40. 41433

Kasy ogniotrwałe z zegarowemi przyrządami jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska № 125. 30057

Kredens dębowy do sprzedania. Ulica Żelazna 89, m. 7. 43833

Klacz kasztanowata, młoda, zdrowa i rosła, do sprzedania. Nowy-Świat № 25. 43708

Kredens orzechowy, stół, łóżko, futro męzkie oposy, damskie lisy, kinkiety. Wspólna 26, m. 26. 43500

Litograficzną prasę, średnią, niezużytą, nabędę. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Litograficzna." 44149

Meble tanio! Garnitur czarny, salonowy, buduarowy, fantazyjny, lustra, szafy, kredens, stół, krzesła dębowe, łóżka, otomana, szafka lustrzana i inne. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 41762

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 42901

Meble, fortepian do sprzedania tanio. Nowy-Świat 1, stróż wskaże. 93636

Meble z 3-ch pokojów i lustra do sprzedania. Żelazna 78, m. 7. 43554

Magazyn starożytności, Plac Bankowy, dom Janasza, poleca bronzy, meble, porcelanę, makaty, żyrandole. 43841

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 43852

Maszyny Sizgera damskie i krawieckie oraz Whelera-Wilsona i ręczna mało używane, tanio. Bednarska № 18, m. 32. 44151

Mundur 6-ej klasy ministerjum skarbu oraz szpada i kapelusz jest do sprzedania bardzo tanio. Ul. Chmielna № 38, u p. Frydrycha. 44115

Meble w dużym wyborze, jako to: garnitury, otomany, szafy, kredensy, lustra, krzesła, stoły, biurka. „Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 44049

Maszynę mało używaną systemu Singera z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Wiadomość: Nalewki № 7, m. 18, J. D. 43820

Meble z dwóch pokojów z powodu wyjazdu są do sprzedania. Żelazna Brama 2, mieszkania 8. 43899

Na Gwiazdkę. Rapiry, flobery możliwie tanio. Fabryka broni, Krolewska 31. 43810

Najtaniej oprawiam obrazy, sztychy i fotografje w ramach rzeźbionych i złoconych.— Sprzedaję gzymsy do firanek, wieszadła do ręczników z półeczkami. Rymarska 2, w podwórzu. 43942

Otomana ceratowa i pokrycia gustownie bardzo tanio. Marszałkowska 56, mieszkania 9. 44057

Otomana z krzesłami lub bez. Marszałkowska 148, m. 4. 44096

Otomanę ładną, łóżko z materacem, garnitur czarny nie pokryty, szafkę, stolik, wyjeżdżając tanio sprzedam. Bielańska 20, mieszkania 2. 44017

Otomana, krzesła czarne kryte pluszem, za bezcen. Nowolipie 54, m. 28. 44209

Obrusy, serwety holenderskie, tace do sprzedania. Wspólna 10, mieszk. 5. 43175

Po magazynie mód do sprzedania szafy, znaki, stojaki i urządzenie gazowe. Długa № 12, m. 75. 42948

Pianino zagraniczne rs. 270 sprzedam. Orla 6, m. 43. 42916

Pianina i fortepiany po cenach przystępnych na dogodnych warunkach są do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 43624

Salony czysty słód, b. pożywny napój, zastępujący kawę, z przepisu księdza Kneippa zatwierdzony przez Urząd lekarski warszawski za № 479. Skład główny i detaliczny u Józefa Czekalli, Rymarska № 7, w Warszawie. 43380

Pianino czarne, nowe, tanio do sprzedania. Złota 32—15. 44182

Pianino nowe z moderatorem do sprzedania lub wynajęcia. Leszno 24—10. 44205

Pudelków rasowych, czarnych, ładnych, półrocznych, parę sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 12, m. 9. 44178

Pianino nowe, moderatorowane, Kerntopfa, sprzedam tanio. Nowy-Świat 16, mieszkania 63. 44111

Rotunda na sybirskich lisach, ładną wełną kryta, bez kołnierza i jedwab czarny na suknię tanio do sprzedania. Chmielna 49, m. 26, między 4—6-tą po południu. 43256

Różne używane meble do sprzedania. Nowy-Świat № 16, mieszkania 38. 43879

Są do sprzedania krzesła dębowe i stoły bilardowe tanio u stolarza. — Ulica Chłodna № 18. 43596

Szafy do garderoby rozbierane, nowe i używane. Stolarz, Smolna 16. 44188

Stare materje, gobelin, bibljoteka Jacob, porcelana, obrazy, bronzy, antyki. „Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 44050

Są tanio do sprzedania szafy dębowe urzędowej roboty. Nowowielka № 13, mieszkania 1. 43908

Sanki petersburskiego fasonu, elegancko wykończone. Leszno 70. 44089

Tanio do sprzedania całkowite umeblowanie salki, jadalnego pokoju, sypialni, portjery, dywany, lampy, szafy. Wszystkie meble bardzo mało używane, prawie nowe. Wiadomość przy ulicy Długiej 39, u gospodyni domu, od godz. 12 do 3-ej. 43829

U rzeźbiarza filary, żardiniery, konsole, stoliki, półki, parawany, ekrany. Wspólna № 4. 44189

W lombardzie akcyjnym, Plac Warecki № 2, są do sprzedania b. tanio: kolczyki, broszki, bransolety, pierścionki, medaljony z brylantami i z innemi kamieniami, bransolety łańcuchowe i gładkie bez kamieni, spinki, spineczki, zegarki męzkie i damskie, dewizki, binokle, okulary, srebro stołowe, papierośnice, zegarki srebrne i inne przedmioty. 44148

Wiolonczella włoska za 250 rs. i fortepian Kralla za 250 rs. do sprzedania. Obejrzeć można zrana do 12-ej. Nowogrodzka 3, mieszkania 15. 43871

Żyrandol, meble, obrazy, porcelana, koronki, szale i chusty jedwabne. Nowosenatorska 3, m. 16. 43932

Z powodu zupełnego zwinięcia z dniem Nowego Roku 1894 zakładu cukierniczego przy rogatce powązkowskiej, niegdyś Boulla, są do sprzedania. kredens, bufet, bilard, 3 lodownie pokojowe, konserwator do lodów, stoły marmurowe i jesionowe, krzesła, taborety, lustra, zegar, urządzenie gazowe i różne rekwizyta. Wiadomość na miejscu. 44016

Interesa handl. i majątk.

Apteczny skład w Warszawie sprzedaję.— Warunki dogodne. Oferty w kantorze Kurjera „A—Skład—Z." 43622

Do sprzedania magle w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość: Freta № 47. 43613

Dzierżawa. Do wydzierżawienia w każdym czasie folwark włók 7, bez nieużytków, w dobrej glebie, na lat 10 lub 12, w okolicach Radomia. Szczegółowe warunki udziela się listownie. Adresować: Radom, Kantor Komisowy J. Helbich. 43504

Domy do sprzedania. Wiadomość: Smolna 9, u stróża. 2646

Dom murowany dachówką kryty, o 9-iu pokojach, dwie kuchnie, dwie piwnice, z ogrodem owocowym i warzywnym, z polem, łąkami i lasem, w m. powiatowem, od kolei petersburskiej sześć wiorst, razem lub oddzielnie do sprzedania. Wiadomość w sklepie dystrybucyjnym Dmochowskiego, Karmelicka № 4. 43087

Dla rozszerzenia interesu przemysłowo-handlowego z rozgałęzionemi stosunkami i obrotem rocznym do 40 tysięcy rubli, pożądanym jest czynny wspólnik (izraelita), z kapitałem 3—4,000 rubli. Tylko oferty prowadzące do celu, to jest ludzi posiadających kapitał rozporządzalny i pewien duch przedsiębiorczości, będą uwzględnione, gdyż długie pertraktacje narażają na stratę czasu. Oferty sub „A. B. 100" przyjmuje Kurjer Warszawski. 43867

Fabryka, budynek murowany, sam w sobie, znajdujący się na wielkim placu za rogatką belwederską jest zaraz do wynajęcia na dogodnych warunkach. Wiadomość u F. Wierzbickiego, hotel Angielski lub na miejscu. 2724r

Jest do sprzedania szynk przy ulicy róg Piwnej i Piekarskiej № 25 każdego czasu, egzystujący od lat 50-iu. 44177

Jest do wynajęcia zaraz osobny domek dla fabryk przy ulicy Pawiej № 40. Wiadomość ulica Nalewki 27, u Essigmana. 44152

Kawiarnia z bilardem lub bez do sprzedania. Piwna № 29. 44180

Kupię dom w dobrym punkcie, dobrze zbudowany, za gotówkę, w cenie 60—80 tys. rubli. Pośrednictwo wyłączone. Tylko dokładne oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod „Z. Y. X." 43949

Kawiarnia do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu. Ulica Nowomiejska № 17. 43843

Magle do sprzedania, cena przystępna. Tamże maszyna Singera. Ulica Nowomiejska № 3. 44100

Magle do sprzedania w dobrym pnnkcie.— Ulica Pańska № 3. 44131

Magle sprzedam za bezcen, zaraz, z powodu nagłego wyjazdu. Praga, ulica Ząbkowska № 11. 44145

Młodzi, inteligentni ludzie, fachowcy, poszukują dzierżawy bufetu od Nowego Roku. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Bufet." 44185

Mydlarnia dawno egzystująca do sprzedania zaraz. Wiadomość: Bracka 11, w fabryce gorsetów. 43528

Na bardzo korzystnych warunkach galanterja, zabawki i dystrybucja do odstąpienia. Marszałkowska 99, u krawca. 43827

Od Nowego Roku do odstąpienia sklep z urządzeniem gazowem, szafą, kontuarem i wystawką. Marszałkowska 90, stróż wskaże. 44172

Osoba mogąca wypożyczyć rubli 500, otrzyma w procencie całkowite utrzymanie wraz z mieszkaniem. Gwarancja hypoteczna. Wiadomość. Nowy-Świat № 17, dystrybucja. 44208

Potrzebny wspólnik handlowiec do otworzenia dobrze procentującego interesu, z kapitałem do 400 rubli. Oferty przyjmuje Kurjer „Nel." 44166

Parcelacje majątków ziemskich, pomiary, niwelacje, irrygacje i wszelkie prace meljoracyjne rolne podejmuje i dokonywa na warunkach dogodnych Sylwin Majewski, jeometra przysięgły, Warszawa, ulica Wspólna 44. 44202

Poszukuję wspólniczki z paruset rublami do sklepu strojów. Interes pewny, wyrobiony. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Stroje." 43583

Plac z planami na budowę do sprzedania. Właściciel domu, Leszno 88. 43163

Poszukuję zaraz lub od 1-go kwietnia długoletniej dzierżawy od 7 do 10 włók. Łaskawe szczegółowe opisy przysyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego w Łodzi pod literami „K. K." 2740r

Poszukuję sklepu w targu lub przy fabrykach, może być z towarem. Oferty przyjmuje Kurjer „№ 134." 43868

Propinacja we wsi kościelnej, przy głównym trakcie, do wydzierżawienia zaraz.— Wiadomość: Chmielna 8, mieszkania 3, od 1-ej do 3-ej. 2761r

Razura do sprzedania. Ul. Podwale № 24. 43233

Rs. 1,400 potrzebuję na 4 do 6 miesięcy na 6%, dam w zastaw papiery. Oferty przyjmuje Kurjer pod Zastaw. 44150

Restauracja do wydzierżawienia lub sprzedania za rs. 400. Tamże beczki do wódki z kranami. Wiadomość: Sienna 78, mieszkania 25. 44203

Skład węgla do odstąpienia. Ul. Bednarska № 20. 43626

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, lat 7 w jednem ręku zostający, z powodu zmiany interesu. Nowe-Miasto № 19. 43616

Sklep na prowincji z powodu zmiany interesu jest zaraz do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ul. Smolnej № 20, mieszkania 16, zrana od godziny 9 do 12-ej i od 5—7-ej po południu. 43531

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu, pieczywo opłaca komorne. Ulica Królewska № 18, w mydlarni. 43880

Skład węgli do sprzedania z powodu powiększenia interesu. Solna № 18. 43927

Skład węgli do sprzedania. Wiadomość: Świętojańska № 6, w dystrybucji. 43812

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z zapasami zimowemi, dobrze procentujący, z powodu choroby sprzedam zaraz. Krucza № 48. 43381

Sklep wiktuałów do odstąpienia. Wspólna № 16, w sklepie. 43856

Sklep tabaczno-piśmienno-norymberski do sprzedania zaraz; cała suma nie jest wymagalną. Miodowa № 8. 43842

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, egzystujący kilka lat, do sprzedania. Ulica Leszno № 89. 43838

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: Hoża 48, w sklepie. 44060

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Zielna № 42. 43697

Sklep do sprzedania za przystępną cenę.— Widok 16. 44165

Sklep spożywczy od lat 18 istniejący z powodu innego interesu jest do sprzedania bardzo tanio. Praga, Olszowa № 8. 44174

Sprzedaję warsztat kołodziejski z naczyniami i materjałem. Wiadomość: rogatki Wolskie, droga Górczewska № 80, u W-go Szyminga. 44146

Sklep mąki i legumin do sprzedania. Marszałkowska № 58. 2772r

Sprzedam garkuchnię z flaczarnią pomiędzy wieloma fabrykami. Wiadomość: Przejazd № 4, m. 7. 44199

Sklep spożywczy z zapasami zimowemi i z kotłem miedzianym do herbaty, z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania. Ul. Szczygla № 11. 44136

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Żórawia № 4. 44112

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, bardzo korzystny, można się przekonać, do sprzedania. Wiadomość: Długa 47, u rządcy. 44135

Wydzierżawię pod Warszawą ogród owocowo-warzywny. Wiadomość: Jerozolimska 35, mieszk. 12, zrana do 10-ej. 44121

Ważne dla kapitalistów. Dnia 23-go grudnia 1893 r. st. st., to jest dnia 4-go stycznia 1894 roku n. s., o godz. 10-ej zrana, w sądzie okręgowym w Radomiu sprzedawany będzie przez publiczną licytację „Hotel Rzymski" wraz z obszerną realnością i ogrodem, w mieście gubernjalnem Radomiu, pozostały po śmierci ś. p. Jana Wróblewskiego. Hotel Rzymski jest pierwszorzędny, renomowany od lat kilkudziesięciu i wraz z realnością przynosi do 10,000 rs. dochodu. Cała realność z hotelem sytuowaną jest w środku miasta, jest bez długu i posiada osobną książkę hypoteczną. Hotelu nikt nie dzierżawi. Oprócz tego sprzedawane będą razem z hotelem ruchomości hotelowe, jak: meble, pościel, bielizna, omnibus, para koni i t. d. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 66,000. Wszystkie papiery i dokumenty odnoszące się do sprzedawanej nieruchomości oglądać można w kancelarji wydz. cywil. w sądzie okręgowym w Radomiu. 2582r

Z powodu zmiany interesu do sprzedania zaraz w Łomży, przy rzece Narwi, łaźnia parowa i kąpiele z wannami. Piękny dom wśród sadu na mieszkanie lub restaurację przy łaźni, z placem frontowym i zabudowaniami gospodarskiemi. Przestrzeń nieruchomości zajmuje łokci 2,625. Firma egzystuje lat czterdzieści. W roku 1880 budowle po pożarze wystawione nowe. Wiadomość u właściciela, Mikołaja Rożdiestwienskiego, Łomża, ulica Rybaki № 514. 2764r

Z powodu prowadzenia drugiego dużego interesu i braku czasu dla dopilnowania, do sprzedania zaraz bardzo tanio za rs. 400 magazyn mód, mieszczący praktyczną pracownię sukien, okryć i kapeluszy, z wyrobioną klijentelą, gotowemi kapeluszami i całem urządzeniem. Administracja urządzona tak, że może prowadzić nawet i niespecjalistka. Wejście od dwóch ulic, komorne tanie. Senatorska № 3, magazyn. 43950

7,500 potrzebne na spłatę pierwszego numeru nieruchomości 2310. Wiadomość: Szczęśliwa 3 (Dzika 51), m. 3. 44181

6,000 rs. wypożyczę na hypotekę miejską po Towarzystwie na 7%, bez pośrednictwa. Wiadomość: Wspólna 11, mieszkania 14, od 4 do 6-ej. 43354

20,000. Dwadzieścia tysięcy rubli poszukuje się na hypotekę warszawską po Towarzystwie, bez pośrednictwa.— Wiadomość u właścicielki domu, Karmelicka 22, między [illegible] i 3 ią. 44063

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2676r

A. Przy inteligentnej rodzinie izraelskiej jest do wynajęcia pokój, z całodziennem utrzymaniem dla młodego człowieka, przy ulicy Miodowej. Adresy uprasza składać w Kurjerze sub „A. G. K." 44128

Artystyczna pracownia potrzebna, parter. Może być przerobioną z wozowni lub coś pod. Okolice: Żelazna, Chłodna, Leszno. Kantor Kurjera „Dla." 44196

A. Zaraz potrzebny pokój duży lub dwa, przedpokój, kuchnia, nowoczesne wygody. Wiadomość u szwajcara hotelu Litewskiego. 43862

Do wynajęcia w każdym czasie piekarnia cukiernicza, lodownia i różne piwnice. Plac Krasińskich № 3. 43809

Do wynajęcia każdego czasu trzy pokoje umeblowane, może być i kuchnia. Wiadomość: Jerozolimska 49, m. 12. 43533

Firma poważna lat trzydzieści istniejąca, poszukuje sklepu od 1 kwietnia, na bardziej ruchliwej ulicy Warszawy, jak: Krak.-Przedmieście, Nowy-Świat. Marszałkowska, Niecała, plac Teatralny. Oferty w warsz. biurze ogłoszeń, Wierzbowa pod „Helena." 2748r

Lodownia i piwnice do najęcia zaraz. Nowy-Świat 53. 44162

Od 1-go stycznia na parterze, od frontu 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, zlew, wodociąg, 66 rs. kwartalnie. Lipowa 5, blizko Obożnej. 43688

Od 1-go stycznia 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, spiżarka, wygódka, zlew, wodociąg. Sienna 23. 43821

Poszukuję mieszkania, złożonego z dwóch elegancko umeblowanych pokojów. Wiadomość do hotelu Rzymskiego u szwajcara. 43909

Potrzebny sklep od Nowego Roku, na pierwszorzędnych ulicach. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Handlowcowi." 44053

Potrzebny jest od 1 stycznia lokal z siedmiu pokojów, z wszelkiemi wygodami, nie wyżej 2-go piętra. Wiadomość: Trębacka 4, mieszkania 20. 2762r

Potrzebne od 1 stycznia 3 lub 4 pokoje, kuchnia z wygodami, 2-e piętro, w okolicach Marszałkowskiej. Oferty przyjmuje Kurjer „Ludwikowi." 44140

Pomieszczenie dla panienek u byłej przełożonej pensji. Fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 34, od 1-ej do 5-ej. 43993

Pokój umeblowany, z całodziennem utrzymaniem, od 1 stycznia. Czysta 6, mieszkania 24. 44193

Pokój przy familji, z całodziennem utrzymaniem lub bez. Świętojerska 18—6. 44130

Pół obszernego pokoju dla pojedyńczych. Ulica Chmielna 34—20, róg Marszałkowskiej. 2774r

Potrzebne 3 lub 4 pokoje, kuchnia, przedpokój, od frontu, do 2-go piętra, od Nowego Roku lub 1 kwietnia, w okolicach dworca Wiedeńskiego. Oferty kantor Kurjera Warsz. „M. J. 200." 43635

Salon o 2-ch oknach na ogród Saski, z fortepianem i meblami lub bez tychże, z opałem i usługą do najęcia. Królewska 31, stróż wskaże. 44117

Salon, buduar (mogący służyć za sypialny) i osobny przedpokój. wykwintnie umeblowane, 1-e piętro, od frontu, do wynajęcia od Nowego Roku na kwartał lub 6 miesięcy. Marszałkowska 98, m. 26, wiadomość od 12—2 i od 6—8. 43804

Sklep obszerny o 3-ch otworach, po składzie mąki, z dużym pokojem, kuchnią i przedpokojem, do najęcia od 1 stycznia, za rs. 406. Zielna 16, róg Siennej. 43847

Wozownia obszerna do wynajęcia od 1-go stycznia 1894 r. w hotelu Niemieckim. Wiadomość u rządcy. 43543

Zaraz, pomieszczenie dla chłopców całodzienne utrzymanie. Pokój osobne wejście. Mazowiecka 11—26. 44155

Zaraz do wynajęcia na interes przemysłowo-handlowy lub lokal prywatny 9 pokoi, na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami. Marszałkowska 123. 43476

1 sklep do wynajęcia od Nowego Roku, może być na szynk, przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość: plac św. Aleósandra № 12, mieszkania 4. 43863

2 pokoje z wszelkiemi wygodami, od frontu, plac św. Aleksandra № 12, m. 4, w każdym czasie, 2-e piętro. 43859

3 lub 4 pokoje, z przedpokojem i kuchnią poszukuję od Nowego Roku, w okolicy Leszna, Żelaznej, Karmelickiej, w porządnym domu. Oferty: Wronia № 69, dyrektor fabryki. 43752

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. starsza przytułku położniczego, felczerka i massażystka, przyjmuje panie na słabość i kurację. Zapewnia wszelkie dogodności gwarantujące zdrowie. Żelazna 44, m. 10. 41630

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, udziela porad swojej specjalności. Książęca № 7. 43875

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 42015

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 41508

Akuszerka przyjmuje na słabość bez meldowania, udziela porad, umieszcza dzieci. Chłodna 26. 44097

Bolcewicza magazyn starożytności, Saski plac 5, otwarty będzie w niedzielę przedświąteczną 44129

Czytelnia, Bielańska № 9. Wypożycza książki od 30 kop. miesięcznie, z dodaniem pism perjodycznych bez osobnej dopłaty. 44159

Dentor, znany jako środek nieszkodliwy, dla ust i zębów. Dostać można we wszystkich lepszych składach aptecznych w Warszawie i na prowincji. Cena flakonu wystarczającego na 4 miesiące rs. 1. 39967

Książka kasy przemysłowców № 13084 na imię Feliksa Domańskiego oraz książeczki legitymacyjne dwie. Pugilares z całem nazwiskiem Domański, kolczyki złote węże zaginęły, ostrzeżenie zrobione. Znalazca zechce oddać pod № 21 Widok, mieszk. 18. 43839

Konstanty Sekita, tapicer, wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie. Ogrodowa 23. 41712

Kuśnierz Kosiakowski, przyjmuje wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące, damskie i męzkie. Nowy-Świat 38. 43059

Kapelusze ubieram od 30 kop. prędko, elegancko, podług paryzkich żurnali. Żórawia 21, m. 2, na parterze. 43407

Los loteryjny w ćwiartkach sprzedam. Plac św. Aleksandra 12, kantor. 42592

Na Gwiazdkę! bluzki i matinki barchanowe, w najświeższych fasonach od 1.80. Emilja. Świętokrzyzka 32. 42747

Nowość! Sztuczne choinki do nabycia dla oszczędności lasów, zielone świeże gałązki na suchem drzewie, cena od 30 kop. sztuka. Aleje Jerozolimskie 79, mieszk. 26. 44167

Na Gwiazdkę dla uczącej się młodzieży lokomotywki działające za pomocą pary, poleca M. Grodzieński, mechanik. Nowy-Świat 52, 1-sze piętro, od frontu. 44195

Obiady prywatne, na świeżem maśle, smaczne, zdrowe i tanie. Hoże 5, mieszkania 32 2763r

Przyjmuje suknie do roboty, tanio i elegancko, podług najświeższych żurnali. Nowo-Senatorska 7, m. 17. 44173

Siodła i uprzęże wyrabia specjalnie Adam Zawadzki, Warszawa, Królewska 6. 43941

Szyję krawiocczyznę, bieliznę, prędko, prywatnie, mogę przyjąć stale. Kiosk, Bracka. 2775r

Sudorivorat Zatwierdzony przez Radę Lekarską, wypróbowany jako środek niezawodny. Nabywać można u wynalazcy S. Szczepańskiego, Krakow.-Przedm. 38, m. 12.

Sudorivorat. Wyściełaczka hygieniczna do wkładania w obuwie, pochłania poty.

Sudorivorat, neutralizuje złą woń z nóg i utrzymuje czystość skarpetek.

Sudorivorat, nie dopuszcza wilgoci i zimna do nóg, jesienią i zimą. 44190

Wygrane stawki loteryjne 5-ej klasy wypłacam. Plac św. Aleksandra 12. 43803

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 41648

Wierzchy na futra, żakiety i suknie wykończa podług żurnali paryzkich, pracownia Marji Schesz, Nowy-Świat 44. Ceny umiarkowane. 42643

Zupełna wyprzedaż obuwia męzkiego, damskiego i dziecinnego. J. Lachowicz. Róg Szkolnej i Świętokrzyzkiej № 42. 43305

Zgubiono mufkę czarną barankową, na ul. Bednarskiej. Proszę odnieść na ul. Bednarską 24—23, za aagrodą. 44114

11 grudnia przy wysiadaniu z dorożki na ulicy Niecałej zgubiono zegarek złoty emaljowany, z bukiecikiem brylantowym. Uczciwy znalazca raczy zwrócić tę drogą pamiątkę rodzinną na Włodzimierską 16, mieszkania 15, za nagrodą, jeżeli tejże żądać będzie. 43813

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Декабря 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).